

Dekada Przyjaźni Polska — CSRS

22 bm. rozpoczęła się w Poznaniu Dekada Przyjaźni Polsko — Czechosłowackiej. W programie dekady znajdują się spotkania i wieczory dyskusyjne poświęcone osiągnięciom naszych południowych sąsiadów, wystawy, projekcje filmów, występy artystów CSRS. Obszernie piszemy o tym na str. 3.

Uchwała Rady Państwa w sprawie zwołania Sejmu

Rada Państwa podjęła dnia 22 marca 1972 r. następującą uchwałę:

Na podstawie art. 17 ust. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanawia zwołać pierwszą sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wybranego w dniu 19 marca 1972 r. na dzień 28 marca 1972 r. godz. 16.00

POSIEDZENIE KLUBÓW POSELSKICH

Posiedzenie Klubu Poselskiego PZPR odbędzie się 28 bm. (wtorek) o godz. 11.00 w gmachu KC PZPR — V piętro.

Posiedzenie Klubu Poselskiego ZSL odbędzie się 28 bm. o godz. 11.00 w gmachu Sejmu PRL.

Posiedzenie Klubu Poselskiego SD odbędzie się 28 bm. o godz. 10.00 w gmachu CK SD. (PAP)

Ponad 2,3 mld zł dla kraju i dla siebie

Czyn zjazdowy Wielkopolan

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Poznaniu dokonała bilansu dotychczasowej realizacji zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych podjętych z okazji VI Zjazdu PZPR. Ogólna wartość zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych, podjętych przez załogi niemal wszystkich zakładów pracy Wielkopolski, przekroczyła 1,7 miliarda złotych.

Czyn zjazdowy przejawiał się głównie w dodatkowej produkcji na rynek krajowy i na eksport, w oszczędności surowców, w poprawie jakości, w postępie technicznym — organizacyjnym i w polepszaniu warunków pracy i warunków socjalno — bytowych załóg.

Realizacja czynu zjazdowego, dzięki powszechnemu uczestnictwu i zaangażowaniu pracowników wszystkich branż, przebiegała bardzo pomyślnie. Do końca ub. roku zobowiązania wykonano w 133 procentach, tzn. uzyskano efekty o łącznej wartości ponad 2,3 miliarda złotych.

Aktywnością i efektywnością wyróżniła się m. in. załoga Zakładów Farmaceutycznych „Polfi”, która dała dodatkową produkcję rynkową wartości 39 mln zł, a ponadto wykonała czynu społecznego wartości 156 tys. zł. Konińskie Zakłady Przemysłu Terenowego zrealizowały zobowiązania produkcyjne (obejmujące m. in. wytwórstwo moszczy i kompotów) wartości 37 mln złotych. Czyn zjazdowy pracowników „Goplany”, to dodatkowa produkcja (wartości ponad 35 mln złotych). M. in. dostarczono na rynek 752 tony wyrobów cukierniczych, cukierków i herbatników. Pracownicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie kilkakrotnie przekroczyli wysokość podjętych zobowiązań, wykonując naprawy wagonów towarowych i wagonów-chłodni oraz dodatkową produkcję oduwek. Łączna wartość tych

Zawieszenie działalności parlamentu w Chile

22 bm. prezydent Chile Salvador Allende zawiesił do najbliższego wtorku działalność obu izb parlamentu chilijskiego.

Oznajmiono, że posunięcie prezydenta Allende, konieczne jest dla ułatwienia poufnych rozmów, które prowadzi on obecnie z przywódcami Partii Chrześcijańskiej — Demokratycznej — głównej partii opozycyjnej. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
23
MARCA
1972

Wydanie AB
Rok wyd. XXVIII
Nr 70 (8732)
Cena 50 gr

K. Barcikowski na Białostocczyźnie

Na Białostocczyźnie przebywał wczoraj zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski, w towarzystwie ministra przemysłu spożywczego i skupu — Emila Kołodzieja oraz gospodarzy województwa ze Zdzisławem Kurowskim. Sekretarz KC PZPR zwiedził budołę cukrowni w Łapach.

Po południu K. Barcikowski spotkał się z aktywem partyjno-gospodarczym woj. białostockiego. (PAP)

Stefan Olszowski z wizytą u Gustawa Husaka i Lubomira Sztrougala

W środę w godzinach przedpołudniowych sekretarz generalny KC KPCz, Gustav Husak, przyjął w siedzibie Komitetu Centralnego KPCz członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra spraw zagranicznych PRL, Stefana Olszowskiego, bawiącego z oficjalną wizytą w Czechosłowacji.

Podczas serdecznej rozmowy omówiono niektóre aktualne

Na zdjęciu: S. Olszowski podczas rozmowy z L. Sztrougalem. CAF — PI — telefoto

problemy międzynarodowe i oceniono możliwości dalszego rozszerzenia dwustronnej współpracy we wszystkich dziedzinach między naszymi krajami.

Gustav Husak złożył na ręce Stefana Olszowskiego gratulacje z okazji niedzielnych wyborów do Sejmu, zakończonych wybraniem kandydatów Frontu Jedności Narodu, które potwierdziły słuszność linii VI Zjazdu i nowego kierownictwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W czasie spotkania w siedzibie KC KPCz obecni byli: minister spraw zagranicznych CSRS Bohuslav Chnioupek, ambasador PRL w Pradze Lucjan Motyka i ambasador CSRS w Warszawie Frantisek Penc.

Tego samego dnia Stefana Olszowskiego przyjął członek Prezydium KC KPCz, premier rządu federalnego CSRS, Lubomir Sztrougal.

Rozmowa, która przebiegała w serdecznej atmosferze dotyczyła aktualnych zagadnień polityki międzynarodowej i problemów bezpieczeństwa europejskiego oraz współpracy narodów na naszym kontynencie. Omówiono też dalsze możliwości i perspektywy pogłębienia wszechstronnej współpracy i braterskich stosunków między Polską i Czechosłowacją.

W godzinach popołudniowych minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski wraz z towarzyszącymi mu osobami przybył do stolicy Słowacji, Bratysławy. Tu przyjęty został przez I sekretarza KC Komunistycznej Partii Słowacji Józefa Lenarta i przewodniczącą Słowackiej Rady Narodowej Ondreję Klokocza oraz przez wicepremiera rządu Słowackiej Republiki Socjalistycznej Juliusa Hanusa.

Srodkowa prasa CSRS na czolowych miejscach zamieszcza informacje Agencji CTK o pierwszym dniu pobytu w Czechosłowacji członka Biura Politycznego KC

Zwycięstwo Muskiego w stanie Illinois

Według niekompletnych jeszcze obliczeń, senator Partii Demokratycznej Edmund Muskie odniósł zwycięstwo w wyborach wstępnych, które odbyły się we wtorek w stanie Illinois.

Pokonał on jednego ze swych najpoważniejszych rywali, ubiegających się o nominację Partii Demokratycznej na kandydata do wyborów prezydenckich, senatora Eugene McCarthy'ego.

Na podstawie dotychczas obliczonych głosów 57-letni Muskie ze stanu Maine uzyskał 63 proc. głosów, a McCarthy 35 proc.

Obserwatorzy wyrażają przekonanie, że jeśli Muskie utrzyma tak wysoką przewagę, pozwoli mu to zatrzeć porażkę, jaką poniósł w prawyborach na Florydzie na początku bm. i zwiększy jego szanse w podobnych wyborach w przyszłym miesiącu w stanie Wisconsin.

Zwycięstwo Muskiego w Illinois ma więc znaczenie psychologiczne i jest jednocześnie testem popularności senatora w tym stanie. (PAP)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 21 bm. omówiono wyniki wyborów oraz sprawy związane z przygotowaniem pierwszego posiedzenia Sejmu VI kadencji.

W kolejnym punkcie obrad wysłuchano informacji ministra rolnictwa o aktualnej sytuacji w produkcji roślinnej i przygotowaniach do wiosennych prac polowych w rolnictwie.

Biuro Polityczne zapoznało się również ze stanem prac nad racjonalnym zagospodarowaniem użytków rolnych słabo dotychczas wykorzystywanych. W trakcie obrad przedyskutowano i ustalono szereg przedsięwzięć organizacyjnych i ekonomicznych niezbędnych dla bardziej efektywnego zagospodarowania i podniesienia produktywności zaniedbanych użytków rolnych. Podkreślono potrzebę maksymalnego zaangażowania się nad narodowych i służby rolniej oraz kolekt rolniczych w realizację tych zadań. (PAP)

Prasa światowa o przemówieniu L. Breżniewa

Przemówienie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa wygłoszone na XV Zjeździe radzieckich związków zawodowych wywołało zainteresowanie na świecie.

Podkreśla się w komentarzach, że Leonid Breżniew przedstawił stanowisko ZSRR wobec wszystkich niemal aktualnych problemów polityki międzynarodowej.

Prasa europejska wypukla zwłaszcza te fragmenty jego przemówienia, które wiążą się z bezpieczeństwem kontynentu europejskiego, a zwłaszcza z obecną sytuacją w NRF i krytyką opozycji chadeckiej w związku z jej postawą wobec ratyfikacji układów wschodnich. Ze zrozumiałych względów wypukla się również te części przemówienia, w których Leonid Breżniew podkreślił stanowisko ZSRR wobec procesów integracyjnych w Europie zachodniej.

Prasa amerykańska przytacza głównie te urywki, przemówienia, które zawierają ocenę wizyty prezydenta USA Richarda Nixona w Pekinie i stosunków chińsko — amerykańskich.

Dużo uwagi środki masowego przekazu poświęciły również fragmentom mówiących o stosunkach ZSRR — Chiny. (PAP)

Z obrad zjazdu związkowców ZSRR

W środę w trzecim dniu obrad XV Zjazdu Radzieckich Związków Zawodowych, wystąpił m. in. sekretarz Centralnej Rady Konfederacji Związków Zawodowych Jugosławii, który mówił o umocnieniu współpracy między organizacjami związkowymi Jugosławii i ZSRR.

Współpraca ta — stwierdził mówca — obejmuje szereg aktualnych problemów związanych z rozwojem obu państw, rolą i działalnością związków zawodowych w różnych dziedzinach ich pracy.

Inny z mówców, Fauzi el Sajed, sekretarz generalny Międzynarodowej Konfederacji Arabskich Związków Zawodowych wyraził m. in. wdzięczność mas pracujących Radzieckim Związkom Zawodowym za pomoc i poparcie okazywane przez nich w walce narodów arabskich przeciwko imperializmowi i agresji izraelskiej.

Zjazd w przyjętym w środę oświadczeniu kategorycznie potępił agresywną politykę prowadzoną przez koła rządzące Izraela przeciwko narodom państw arabskich przy bezpośrednim poparciu ze strony imperializmu USA i międzynarodowego syjonizmu. (PAP)

aby „przekształcić Ziemię w lepsze miejsce do życia”. Apelen ma na celu zwrócenie większej uwagi na ochronę naturalnego środowiska człowieka.

W Indiach — bez broni jądrowej

Indie nie będą produkować broni jądrowej — oświadczył w par-

PAP-RADIO-INF-WY-TEL-EFONEM
RADIO-INF-WY-TEL-EFONEM-PAP
INF-WY-TEL-EFONEM-PAP
TEL-EFONEM-PAP
PAP-RADIO-INF-WY-TEL-EFONEM-PAP
RADIO-INF-WY-TEL-EFONEM-PAP

lamencie minister obrony Jagjivan Ram. Dodał on, że Indie wykorzystywać będą energię jądrową tylko w celach pokojowych.

Rozmowa w Pekinie

W środę po południu odbyła się w Pekinie rozmowa między chińskim ministrem spraw zagranicznych

Jerzy Sosnowski naczelnym redaktorem poznańskiej TV

Wczoraj odbyło się posiedzenie kolegium redakcyjnego Poznańskiego Ośrodka Telewizyjnego, w którym uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR — Jan Pawlak, kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW — Marian Jakubowicz, przedstawiciele Telewizji Polskiej z Warszawy, z-ca redaktora naczelnego d/s ośrodków TV — Stanisław Barden i sekretarz Zespołu Programów TVP — Janusz Sowa.

Spotkanie to odbyło się w związku z odejściem na emeryturę dotychczasowego redaktora naczelnego — Mariana Paluchowskiego i wprowadzeniem na to stanowisko Jerzego Sosnowskiego. Red. J. Sosnowski przez ostatnie lata piastował stanowisko redaktora naczelnego redakcji poznańskiej Wydziału Artystyczno-Graficznego RSW „Prasa”. (jm)

Spotkanie Pompidou — Barzel

Prezydent Francji Georges Pompidou przyjął w środę przebywającego w Paryżu przywódcę zachodniemieckiej opozycji Rainera Barzela. Jak się oczekuje, rozmowy Barzela we Francji mają dotyczyć m. in. debaty w Bundestagu na temat ratyfikacji układów NRF z ZSRR i Polską.

Śmiertelne ofiary wstrząsów

Ze stolicy Peru, Limy donoszą, że liczba śmiertelnych ofiar trzęsienia ziemi w tym kraju wzrosła do 11. 15 osób nadal uważa się za zaginionych. 180 osób odniosło rany. Władze peruwiańskie obawiają się, że ostateczna liczba ofiar śmiertelnych będzie znacznie wyższa i dojdzie do 30.

23 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane, zamglenia i lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 5 st. do około 14 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-zachodnich.

23 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane, zamglenia i lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 5 st. do około 14 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-zachodnich.

Zmiany w organizacji praktyk studenckich

Na niedawnym posiedzeniu Prezydium Rządu rozpatrzone zostały nowe przepisy dotyczące organizacji zawodowych praktyk studenckich. Wniosły one wiele korzystnych zmian w porównaniu z dotychczas obowiązującymi przepisami z 19 grudnia 1960 r.

Praktyki zawodowe w zakładach pracy odbywane na różnych latach studiów w zależności od kierunku nauki, są dla studentów praktyczną formą przygotowywania się do przyszłej pracy. Podczas praktyk mają oni okazję sprawdzić swoją teoretyczną wiedzę, zdobytą podczas wykładów i ćwiczeń na uczelni, zapoznać się z produkcją, organizacją

przedsiębiorstwa. Dotychczasowe przepisy organizacji tych praktyk były jednak niepełne, co przyczyniło się do powstawania wielu konfliktów.

Sytuacja prawna studentów sprzyjająca zostanie przez obowiązek ich przepisami o ochronie pracy młodocianych i kobiet oraz przepisami o dyscyplinie pracy. Zakłady pracy zobowiązane zostaną do zagwarantowania studentom zakwaterowania i wyżywienia na czas praktyk. Za zakwaterowanie ma płacić zakład. W przypadku braku kwatery w miejscowości, w której zakład jest zlokalizowany — student otrzyma z zakładu zwrot pieniędzy za codzienne przejazdy, o ile oczywiście, codzienne dojazdy są możliwe. W przypadkach, kiedy zakład nie będzie mógł zapewnić studentom zakwaterowania, a codzienne dojazdy do pracy nie będą możliwe — zakład zwróci im koszty wynajmowanych prywatnie mieszkań. Dotychczas w takich przypadkach zakład zwracał tylko 300 zł.

Zakłady pracy zobowiązane zostaną do zapewnienia studentom pełnego wyżywienia, a więc śniadań, obiadów i kolacji. Studenti płacić będą taką kwotę za wyżywienie, jak w stołówce studenckiej — 18 zł. Resztę kosztów wyżywienia pokryje zakład. Nawet w tych przypadkach, kiedy w zakładowej stołówce wydawane są tylko obiady — zakład będzie musiał zapewnić studentom całonocne wyżywienie.

Podniesione ma być wynagrodzenie za praktykę. Jednocześnie zostanie stworzona możliwość zręczenia się przez studenta tego wy nagrodzenia i pobierania w zamian stypendium, jakie otrzymuje on na uczelni wraz z ekwiwalentem stołowym.

Podniesione zostanie też wynagrodzenie dla pracowników dydaktycznych, opiekujących się praktykami, a także rozszerzona zostanie skala dodatków finansowych, świadczonego zakładowym kierownikom praktyk.

Według nowych przepisów, praktyki będą mogły być również organizowane poza zakładami pracy, a więc na terenie szkół wyższych, w sezonowych placówkach wczasowych, w formie obozów naukowo-badawczych i artystycznych oraz w formie ochotniczych hufców pracy. (PAP)

Praca dla wszystkich

Rozmowa z ministrem Michałem Krukowskim

Na czym ma polegać polityka nie tylko racjonalnego, ale i pełnego zatrudnienia w naszej gospodarce? Czym ona się różni od polityki poprzedniego okresu? Z takimi pytaniami zwrócił się do przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac — Michała Krukowskiego redaktor ekonomiczny PAP — Tadeusz Sapociński.

— Polityka pełnego i racjonalnego zatrudnienia jest obecnie jednym z głównych celów społeczno-gospodarczych. W porównaniu z ubiegłym 5-leciem nastąpiły tu istotne zmiany. Wiąże się one z ogólną koncepcją rozwoju gospodarczego, przyjętą po VIII Plenum KC PZPR i wytyczoną na VI Zjeździe partii.

Wyrazem tej polityki jest zwiększenie planowanego wzrostu zatrudnienia w gospodarce narodowej już na rok 1971 i 1972 oraz na dalsze lata — do poziomu umożliwiającego zatrudnienie całego dopływu młodzieży do pracy. Najwyższy w tym 5-leciu po wojnie przyrost demograficzny ludności zdolnej do pracy uważamy za ważny i korzystny czynnik rozwoju kraju.

— Szacuje się, że 3,5 mln młodych ludzi wejdzie w latach 1971 — 75 w wiek produkcyjny. Po odliczeniu osób odchodzących z czynnego życia zawodowego, powstaje konieczność stworzenia 1,7 — 1,8 mln nowych miejsc pracy. Czy i w jakiej mierze jest to uwzględnione w projekcie obecnego planu 5-letniego? Gdzie przede wszystkim ludzie ci będą mogli otrzymać zajęcie — w jakich rejonach, zawodach, działach gospodarki?

— Prace nad projektem planu gospodarczego na obecne 5-lecie, w tym także planu zatrudnienia, są jeszcze w toku. Ogólnym założeniem jest pełne zrównoważenie przyrostu zasobów siły roboczej z nowymi miejscami pracy.

Najwyższy przyrost zatrudnienia przypada na przemysł, a wśród gałęzi przemysłowych — największe tempo wzrostu rezerwuje się dla przemysłu maszynowego, ciężkiego i chemicznego. W związku ze zwiększonymi planami budownictwa, zwłaszcza mieszkaniowego, przewidujemy wydatne zwiększenie założeń budowlanych i podniesienie rangi zawodów związanych z budownictwem.

Znaczący wzrost zatrudnienia nastąpi również w handlu, transporcie i łączności, ochronie zdrowia, gospodarce komunalnej i mieszkaniowej oraz w nauce i oświacie. Nowym ważnym elementem jest przewidywany znaczny rozwój pracy nakładczej w systemie przewoźnym i agencji oraz w rzemiośle.

Trudniejsza jest sytuacja w układzie geograficznym. Nie należy zapominać o istniejących, zadawnionych rozpiętościach w terytorialnym rozmieszczeniu i wykorzystaniu kadr.

Konieczne więc będzie w pewnym zakresie przemieszczanie części siły roboczej, szczególnie młodzieży, do okręgów rozwojowych. Z myślą o tych przedsięwzięciach planuje się rozwój hoteli robotniczych i wyodrębnienie w planach rezerwy mieszkań, a także zakłada się poprawę warunków dojazdu do pracy.

— Czy przewiduje się jakieś szczególne przedsięwzięcia na rzecz aktywizacji zawodowej w małych miejscowościach i w odniesieniu do kobiet? Jakie nowe formy zatrudnienia będą stosowane?

— Niezależnie od zrównoważenia w skali kraju planowanego wzrostu zatrudnienia z przewidywanym wzrostem zasobów siły roboczej, rząd uruchomił, począwszy od stycznia 1971 r., szereg środków specjalnych. Ubiegłoroczne doświadczenia potwierdziły celowość przeznaczania specjalnego funduszu w wysokości 250 mln zł rocznie w ciągu obecnego 5-lecia na organizowanie tzw. tanich miejsc pracy dla kobiet w przemyśle drobnym i usługach. W sumie osiągnięto w ten sposób ok. 14 tys. miejsc pracy rocznie, co oznacza, że koszt 1 miejsca nie przekracza średnio 20 tys. zł.

Jednocześnie odformalizowano i zdecentralizowano gospodarkę funduszem aktywizacji gospodarczej, który na bieżące 5-lecie wynosi 1,5 mld zł. W ramach rozwoju chałupnictwa np. przewiduje się wzrost liczby miejsc pracy co najmniej o 80 tys.

Oczywiście we wszystkich tych dziedzinach potrzebne jest energiczne działanie prezydentów rad narodowych. Niezbyt prawidłowo rozwija się dotychczas tzw. praca na półetatach. Specjalna uchwała Rady Ministrów z kwietnia 1971 r. stwarza korzystne warunki dla rozszerzenia zatrudnienia kobiet w niepełnym wymiarze godzin, zapewniając zrównanie ich uprawnień pracowniczych z osobami pracującymi w pełnym czasie pracy. Istnieją możliwości elastycznego dostosowania do potrzeb zakładów i zainteresowania tych kobiet, organizowania tego zatrudnienia.

— W jakim stopniu — poza inwestycjami — wprowadzanie nowych i trzecich zmian powinno doprowadzić do realizacji nowej polityki zatrudnienia?

— Jak się oblicza, lepsze wykorzystanie istniejących mocy produkcyjnych przez podniesienie wskaźnika zmianowości pracy powinno umożliwić zatrudnienie ok. 200 tys. osób. Jest to zatem zwiększe-

nie możliwości zatrudnienia — przy bardzo niewielkich wydatkach na inwestycje względnie adaptacji. Tę szansę trzeba również wykorzystać.

— Co można powiedzieć o przewidywanym przygotowaniu (pod względem kwalifikacji) młodych ludzi do pełnienia pracy w określonych zawodach?

— Ogólnie biorąc, pokolenie wchodzące w tym 5-leciu w wiek produkcyjny ma najwyższe po wojnie przygotowanie zawodowe uzyskane w szkołach. Oblicza się, że 72 proc. młodzieży przystępującej do pracy poza rolnictwem będzie się legitymowało kwalifikacjami zawodowymi. Absolwenci szkół są zatrudniani na pracach pierwszeństwa. Jednocześnie wzmacnia się nadzór nad stałą poprawą struktury kwalifikacyjnej załóg pracowniczych.

Poważnym problemem jest przygotowanie kadr dla rolnictwa. Według obliczeń, tylko ponad połowa młodzieży, która w tym 5-leciu podejmie pracę w gospodarce rolnej, będzie miała odpowiednie kwalifikacje. Dlatego w prowadzonych obecnie pracach nad lepszym dostosowaniem kształcenia do potrzeb i nad zwiększenie liczby wykwalifikowanych robotników o najbardziej dziś deficytowych zawodach (dla budownictwa, górnictwa, transportu, przemysłu ciężkiego) zwróci się również szczególną uwagę na rozszerzenie kształcenia młodzieży wiejskiej dla potrzeb rolnictwa i jego obsługi.

— Jaką efektywną korzyść powinna odnieść nasza gospodarka dzięki dużemu „zastrzykowi” młodych, wykwalifikowanych kadr?

— Wysoki dopływ przygotowanej do pracy zawodowej młodzieży stanowi dla naszej gospodarki wielką szansę wzrostu wydajności pracy i dalszego dynamicznego rozwoju. Liczymy na tę młodzież. (PAP)

Seminarium aktywno-politycznego ZSP

W Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęło się 2-dniowe seminarium szkoleniowe, w którym bierze udział aktywno-polityczny Zrzeszenia Studentów Polskich. Ze wszystkich uczelni kraju przyjechało prawie 200 studentów.

W czasie seminarium młodzież zapozna się z aktualnymi problemami rozwoju nauki i szkolnictwa wyższego w naszym kraju oraz z zadaniami uczelni, jakie wynikają z uchwały VI Zjazdu partii. Studenti poinformowani zostaną też o dotychczasowych pracach komitetu ekspertów do spraw oświaty. (PAP)

Dziennikarskie problemy

W Berlinie rozpoczęła się narada redaktorów naczelnych i czołowych współpracowników 15 pism filozoficznych i socjologicznych: „Bulgarin”, „Czechosłowacki”, „Jugosławski”, „NRD”, „Polski”, „Rumunski”, „Węgierski” i „Związek Radziecki”. Narada poświęcona jest omówieniu aktualnych problemów teoretycznych, związanych z nasileniem walki przeciwko ideologii imperia listycznej.

Wczoraj we Wrocławiu rozpoczęły się zajęcia na pierwszym w kraju studium doskonalenia kadr dziennikarskich i wydawniczych. Studium powstało z inicjatywy Wrocławskiego Wydawnictwa Prasowego. Wykładowcami są pracownicy nauki Instytutu Dziennikarstwa UW, Wyższej Szkoły Ekonomicznej we Wrocławiu, specjaliści z Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego informuje, że rozpoczęły się już zapisy na podyplomowe dzienne studia stacjonarne na rok akademicki 1972/73. O przyjęcie na studia w Instytucie Dziennikarstwa ubiegają się mogą kandydaci, którzy posiadają dyplom ukończenia studiów magisterskich (bądź uzyskała go w bieżącym roku akademickim) i nie przekroczyli 30 roku życia.

Zapisy trwać będą do dnia 30 kwietnia 1972 r. Podania przyjmują i informacji udziela Sekretariat Instytutu, Warszawa, ul. Nowy Świat 69, tel. 26-93-66. (PAP)

Kazimierz Nowowiejski nie żyje



Odszedł tak nagle, że wprawilo to nas wszystkich w osłupienie. Jeszcze w poniedziałek był w redakcji. Jeszcze go widzimy siedzącym przy redakcyjnym biurku i ze zwykłą Mu swadą i dowcipem opowiadającego nowinki z poznańskiego świata muzycznego, zwracającego się też ze swoimi planami twórczymi, których miał ostatnio tak wiele.

Jeszcze we wtorek wieczorem koncertował w Pałacu Działyńskich... I tego wtorkowego wieczora już nie żył. Odszedł na zawsze podczas koncertu, na którym występował jako pianista, interpretując, jak za wsze z ogromnym przeżyciem, utwory swojego wielkiego ojca Feliksa Nowowiejskiego. W tenże wtorek ukazała się w druku Jego ostatnia recenzja muzyczna. Na łamach „Głosu Wielkopolskiego”, gdzie uprawiał systematycznie krytykę muzyczną od 1949 ro-

ku. Szkoda, że ta śmierć przyszła tak wcześnie.

Był człowiekiem bez reszty oddanym muzyce. Był pianistą koncertującym już jako dziecko. Był od lat czterdziestych krytykiem muzycznym niezwykle rzetelnym, walczącym tylko o sprawę, w której głęboko wierzył, życzliwym wobec twórców i wykonawców do brych, pobłażliwym wobec mniej doskonałych. Ostatnie lata jego życia stały pod znakiem tak dobrze się rozwijającej twórczości pisarskiej. Dwa wydane tomy prozy wspomnieniowej („Dokoła kompozytora” i „Pod zielonym pegazem”) daly nam przedsmak tego, czego mieliśmy prawo oczekiwać. Wiadomo, że miał daleko zaawansowane dwa dalsze tomy („Noty i nutki” oraz „W operowej loży”). Rozpoczął więc pracę na tak zwanym naszym polu posannianiu.

Był człowiekiem niezwykle życzliwym światu i ludziom. Ogromnie zapracowany, żyjący w stałym napięciu, nie dawał tego po sobie poznać. Dla każdego miał uśmiech, dowcip, dobre słowo. W poniedziałek, gdy widzieliśmy go w redakcji po raz ostatni, był usposobiony wyjątkowo pogodnie i optymistycznie.

Już więcej nie przyniesie nam w poniedziałek kolejnej recenzji. Jego odejście to strata niepowetowana nie tylko dla redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. Także dla kultury poznańskiej. Cześć Jego pamięci!

Z powodu śmierci

Kazimierza Nowowiejskiego

naszego wieloletniego Współpracownika

Matce i Braciom

najserdeczniejsze wyrazy żalu i współczucia

składa

ZESPOŁE „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

OFICJALNIE

Afera ambasadora

Dziennikarz nowojorski Jack Anderson, wielokrotnie już wstawiony publikowaniem tajemnych dokumentów amerykańskiego Departamentu Stanu, na dłu w tych dniach rozgłoszając jeszcze jedną aferę. Jej bohaterem jest ambasador USA w Paryżu Arthur Watson, pełniący rolę przedstawiciela swego rządu w stałych kontaktach amerykańsko-chińskich. Powołując się na wiarygodnych świadków, Anderson twierdzi, iż 9 marca podczas lotniskowej podróży z Londynu do Waszyngtonu, rzeczonemu ambasadorowi (notabene jeden z milionerów amerykańskich i były wiceprezes kongresu elektronicznego IEBM) „spół się jak bela”, po czym zachował się w sposób zgola niedyplomatyczny i ordynarnie zwymyślał stewardesse. Miał też, powołując się na swe wpływy i koneksje, zagrozić jej spowodowaniem wydalenia z miejsca pracy.

Afera ambasadora trafiła do Kongresu USA. Zażądano prze prowadzenia śledztwa i w razie potwierdzenia zarzutów, usunięcia Watsona. Wrażano przy tym obawę, czy aby owa piątkowa burda nie stanie się po wodem „utrąty twarzy” przez Watsona w jego kontaktach z Chińczykami i czy nie zaskądzi stosunków chińsko-amerykańskich.

Obawę tę rozproszył rzecznik Departamentu Stanu. Ustawił on zarazem, że w sprawie Watsona nie wszczęto dochodzenia. Nie omieszkiał także zapewnić, że prezydent Nixon nadal darzy ambasadora pełnym zaufaniem.

Jak widać, administracja nixonowska posiada całkowitą pewnością, że w oczach chińskich nie już nie jest w stanie skompromitować Waszyngtonu. (JW)

Dziś serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AR 23 III 1972 Nr 70 (8732)

Walka z ospą w okręgu Kosowo

Służba zdrowia autonomicznego okręgu Kosowo oraz Republiki Serbskiej podejmuje energiczne wysiłki celem zapobieżenia rozszerzaniu się epidemii ospy, którą stwierdzono wśród mieszkańców wsi Daniani i Ratkovac.

Chorobę tę stwierdzono dotychczas u 8 osób, z których jedna zmarła. Istnieje podejrzenie co do czterech innych wypadków zachorowania na ospę.

Siedemdziesiąt ekip lekarskich kończy akcję szczepienia ludności trzech opsztin (gmin). — Dżakowica, Prizren i Orachovac. Przewiduje się też przeprowadzenie akcji szczepień w sześciu sąsiednich opsztinach. Mieszkańcy wsi Daniani i Ratkovac, jak też Prizrenu i Dżakowicy — dokąd przewieziono chorych, odbywają kwarantannę.

Władze służby zdrowia przewidują wprowadzenie stanu pogoty w tych opsztinach Serbii, Macedonii i Czarnogóry, które sąsiadują z regionem Kosowo. Ponadto w całym kraju przeprowadza się akcję szczepień pracowników służby zdrowia, komunikacji, jak też bezpieczeństwa publicznego. Postanowiono również utworzyć na szczeblu federacji specjalny sztab, który będzie nadzorował całą akcję. Obywatele

jugosłowiańscy, udający się za granicę, mają obowiązek zaszczepić się przeciwko ospie. PAP

Wyroby nietkane

Atrakcyjne wyroby włókiennictwa

22 bm. rozpoczęła się w Łodzi konferencja, na której naukowcy i praktycy z dziedziny włókiennictwa oraz konstruktorzy i producenci maszyn włókienniczych omawiają problemy związane z rozwojem nowych technologii wytwarzania. Chodzi o włókniyny i przędziny tj. materiały znane jako malimo i malipol wytwarzane z pominieciem tradycyjnych krosien, i tańsze w produkcji.

Obecnie produkuje się ich w Polsce 24 mln m kw. rocznie, podczas gdy w roku 1975 przewiduje się — 70 mln m kw. W związku z tym konieczne są nowe inwestycje i rozbudowa istniejących zakładów. Wykorzystane przy tym zostaną wyniki prac Instytutu Włókien nictwa, Centralnego Biura Technicznego Przemysłu Maszyn Włókienniczych i doświadczenia łódzkich ZBP „Matlex”.

Symposium, w którym uczestniczą też specjaliści z Bułgarii, CSRS i NRD, dokonać ma przeglądu najnowszych osiągnięć w dziedzinie techniki i technologii wyrobów nietkanych oraz sprecyzować wnioski, które staną się pomocą przy wytyczeniu dalszego rozwoju tej nowej branży polskiego włókiennictwa. (PAP)

Wiecej miejsc i wiecej kandydatów

Za cztery miesiące rozpoczyna się egzaminy wstępne na wyższe uczelnie. Jakież szanse mieć będą tegoroczni kandydaci? Ile będzie miejsc w ogóle i na poszczególnych kierunkach studiów? Ile osób stanie do lipcowych egzaminów? Oto sprawy, którymi żyją już zapewne tysiące młodych ludzi i ich rodziny.

Znane są już wstępne dane dotyczące tegorocznych przyjęć na studia. Liczby te mogą się jeszcze nieco zmienić, albo wzmagać nadal rozmowy między resortem szkolnictwa a poszczególnymi uczelniami na temat ostatecznego ustalenia limitów. Warto dodać, iż wzrost, względnie zmniejszenie liczby miejsc dotyczyć będzie w różnym stopniu różnych szkół.

WIECEJ INDEKSÓW NA HUMANISTYCZNE

Uczelnie podległe Ministerstwu Oświaty i Szkolnictwa Wyższego przyjąć mają na pierwszy rok studiów dziennych około 48 tys. studentów. Oznacza to wzrost w stosunku do roku ubiegłego o około 3 tysiące osób.

Przewiduje się także pewną zmianę w strukturze przyjęć na poszczególne kierunki studiów. Wzrasta ilość przyjęć na wiele kierunków humanistycznych. (Dotyczy to prawie wszystkich filologii). Wiecej jest miejsc w Wyższych Szkołach Pedagogicznych i Wyższych Szkołach Nauczycielskich. Spa-

da natomiast na kierunkach ścisłych, na matematyce, fizyce i chemii. Na tych trzech kierunkach limity tegorocznych przyjęć w stosunku do ubiegłorocznych wyrażać się będą następującymi wielkościami: 77 proc., 76 proc. i 82 proc. Niewielki spadek przyjęć przewiduje się również na niektórych specjalnościach ekonomicznych, jak np. ekonomika budownictwa, rolnictwa i wisk-zy na ekonomice transportu morskiego.

Łącznie wszystkie wyższe uczelnie w kraju przyjąć mają w bieżącym roku około 55 tysięcy studentów. Przewiduje się natomiast, że o indeksy ubiegać się będzie 101 tysięcy kandydatów. Najprawdopodobniej do egzaminów przystąpi ponad 58 tysięcy absolwentów liceów ogólnokształcących, blisko 23 tysiące absolwentów techników dla niepracujących i prawie 20 tysięcy kandydatów rekrutować się będzie spośród absolwentów szkół dla pracujących oraz szkół średnich z lat ubiegłych.

18 KANDYDATÓW NA 10 MIEJSC

Z przytoczonych danych wyciągnąć można kilka wniosków. Otóż wszystko wskazuje na to, że szturm do bram uczelni, mimo pewnego zwiększenia liczby miejsc, będzie nie mniej gwałtowny niż w latach ubiegłych. Na każdym 10 miejsc średnio w całym kraju przypadają 18 kandydatów. Będzie to na ogół młodzież po zreformowanej szko-

le średniej, a więc dojrzała i lepiej przygotowana. Zmniejszenie przyjęć na kierunki ścisłe, bez względu na to, co byśmy powiedzieli o zapotrzebowaniu na matematyków, fizyków czy chemików, jest słuszne. W ubiegłym roku w wielu uczelniach nie wykonano bowiem tzw. planu przyjęć na te dyscypliny ze względu na niedostateczną liczbę odpowiednio przygotowanych kandydatów.

Słuszne wydaje się także zwiększenie liczby przyjęć na kierunki humanistyczne, a zwłaszcza do szkół przygotowujących nauczycieli. Potrzeby w tej dziedzinie, z uwagi na zamierzone upowszechnienie szkoły średniej, są ogromne.

GARŚĆ REFLEKSJI

Sprawą otwartą pozostaje natomiast kwestia: czy słuszną jest stosowana w dalszym ciągu polityka reglamentacji w dostępie do studiów, zwłaszcza stacjonarnych. W wiek, w którym zazwyczaj rozpoczyna się studia, wkraczają obecnie roczniki demograficznego wyżu. Rokrocznie od kilku do kilkunastu tysięcy młodzieży zdaje pomyślnie egzamin, ale z braku miejsc na studia się nie do staje. Z uwagi na lepsze przygotowanie maturzystów, co z stało już stwierdzone w czasie egzaminów ubiegłorocznych, liczba ta może się coraz bardziej zwiększać.

W pewnym sensie sytuację ratują studia zaoczne. W roku bieżącym nastąpi dalszy i to dość spory wzrost przyjęć na ten typ studiów. Wydaje się jednak, że lansowanie studiów zaocznych jest, w sytuacji, gdy coraz częściej ubiegają się o nie młodzi ludzie, którzy nie znaleźli miejsca na studiach stacjonarnych, rozwiązaniem polowicznym. Wszystko wskazuje bowiem na to, iż kształcenie w trybie zaocznym nie jest wcale takie tanie jak się pozornie wydaje. Gdyby zaś uwzględnić wszystkie społeczne koszty tych studiów, wraz ze słabym, niestety poziomem absolwentów, okazać się może, że studiaienne, mimo nakładów na stypendia, akademiki itd., są w sumie ze społecznego punktu widzenia tańsze i efektywniejsze. Lecz to już temat do odrębnego omówienia.

JERZY SZAJEWSKI

Refleksje z sali sądowej

Rififi w kiepskim wydaniu

W toku postępowania karnego Jerzy Drzymała dokładnie zrelacjonował jak, razem ze Zbigniewem Woźniakiem, włamał się do magazynu PZGS w Czarnkowie.

„Do magazynu podeszliśmy nocą od strony łąk, po okrajeniu miasta. Kiedy przystawiliśmy drabinę do dachu budynku okazało się, że jest za długa. Woźniak upiłował jedną nogę i wyrzucił ją w pole. Potem ja wszedłem na dach, wyjmowałem dachówki i podawałem je Woźniakowi. Po kilku minutach on zdernerwował się; powiedział, że robię to za wolno. Zamieniliśmy się rolami. Woźniak zdjął 20 dachówek. Narobił przy tym hałasu i dlatego zaczął ujadac pies będący na uwięzi po drugiej stronie magazynu. W końcu Woźniak przepiłował łatę i przez — powstały w ten sposób — otwór w dachu weszliśmy do magazynu. Znajdujący się w nim kantorek był otwarty, więc wytrychy okazały się niepotrzebne. W kantorku była blaszana szafa zamknięta na zwykłą kłódkę. Woźniak przepiłował ją, a ja zegarkami wziętymi z tej szafy zala-dowałem torbę foliową i worek. Potem Woźniak złożył kłódkę, którą przynieśliśmy ze sobą. Opuściliśmy magazyn tą samą drogą, ale z trudnością, bo byliśmy obładowani. Pies bardzo mocno ujadł. Woźniak ułożył jednak na dachu łatę i dachówki. Potem zacierał ślady i ukrywał ślady łup. Trwało to długo. Kiedy wszyscy skończyli, Woźniak natychmiast udał się do pracy...”

Czytając te wyjaśnienia oskarżonego trudno oprzeć się wrażeniu, że gdyby wówczas Drzymała i Woźniak chcieli zrobić wyłom w ścianie magazynu lub też w odpowiednio liczny towarzystwie rozebrać go cegła po cegle, to nikt by im w tym nie przeszkodził.

Wiadomo, że brak nowoczesnych magazynów i że problem ten może być rozwiązany w ten sposób. Trudno więc dziwić się temu, że PZGS Czarnków umieścił towary wartości około 4 mln zł w stodole na skraju miasta. Jednakże decydując się na taki krok, trzeba podjąć wszelkie możliwe środki ostrożności, by nie dopuścić do kradzieży mienia społecznego. Do środków tego rodzaju należało

przede wszystkim powierzenie stodoły — magazynu pieczywa strażnikowi nocnemu.

Niestety, strażnik obiektu tego nie pilnował, a ponadto wiele innych zaniedbań w ochronie mienia ułatwiała działanie włamywaczy. Wynika to zarówno z wyjaśnień oskarżonych (otwarty kantorek, brak patentowej kłódki przy drzwiach szafy itd) jak i z u-

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

Czasem najprostsze pytania kryją w sobie pułapkę. Oto jedno z nich. Skąd pochodzi ziemniaki przetwarzane na krochmal w wielkopolskich zakładach ziemniaczanych? Z Poznańskiego? Nie, bo niejednokrotnie tak nie jest. Bardzo często bowiem ziemniak, nim trafi do zakładów ziemniaczanych, musi przebyć bardzo długą podróż koleją, nierzadko aż 500 km. Jadą więc do Wielkopolski ziemniaki z Lubelskiego, Warszawskiego, Kieleckiego czy na przykład Rzeszowskiego. Nie byłoby jeszcze może w tym nic specjalnie złego lub nieprawdopodobnego gdyby nie fakt, że nasze „pyry” z kolei wysyłane są (również przy pomocy PKP) dla mieszkańców Śląska i Ziemi Lubuskiej. W ten oto przemysłny sposób dla zaopatrzenia zakładów Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Ziemniaczanego w Luboniu (Lubon, Piła, Wronki, Staw, Wągrowiec) co roku angażuje się około 15 tys. wagonów towarowych.

Przemysł czeka na surowiec

W Wielkopolsce skupia się 40 proc. polskiego przemysłu ziemniaczanego. Jest też 40 szarni ziemniaków, są 273 gorzelnie. Obsadzamy w naszym regionie co roku ziemniakami 240 tys. ha gruntów, co przy zbiorze 200 q/ha daje ponad 4,5 mln ton. Przemysł ziemniaczany (wspomniane już WPPZ — Lubon) dla wykonania swoich rocznych planów potrzebuje zaledwie dziesiątą część tych planów czyli około 450 tys. ton, otrzymuje zaś 150—170 tys. ton. Jak z tego wynika, co roku trzeba więc sprowadzać ziemniaki z innych regionów.

Tym niekorzystnym zjawiskiem zainteresowało się w 1970 roku Prezydium WRN. Zapadły nawet wiążące uchwały w sprawie powiązań pro-

dukcyj rolnej z przemysłem rolno-spożywczym na terenie województwa.

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa zobowiązany został do ponownego przeanalizowania rejonów kontraktacji ziemniaka przemysłowego, tak, aby rejonu te przybliżyły do zakładów przetwórczych. Wskazano też na potrzebę ograniczenia kontraktacji ziemniaków jadalnych jedynie dla potrzeb województwa oraz na konieczność utworzenia tzw. rejonów intensywnej uprawy ziemniaków przemysłowych.

Realizacja postanowień uchwały powinna spowodować, że w 1975 roku przemysł ziemniaczany otrzyma 360 tys. ton ziemniaków z Wielkopolski.

Jak odblokować 15 tys. wagonów?

Ziemniaki w... podróży

Rzeczywistość jednak jest znacznie mniej optymistyczna. W ubiegłym roku np. przemysł ziemniaczany musiał ze swoich i tak szczupłych przydziałów odstąpić na zaopatrzenie ludności Śląska — 11 tys. ton ziemniaków. Plan roczny WPPZ nie został wykonany. W roku bieżącym będą też podobne kłopoty.

Sytuacja zresztą w ogóle ulega zmianie. Z chwilą zniesienia obowiązkowych dostaw, przemysł znalazł się w sytuacji, który musi zachęcać rolnika do zawarcia z nim kontraktu. Dawniej dobijano się o jak najwyższy przydział ziemniaków z rozdzielnika wojewódzkiego. Obecnie, gdy cenniki preferują ziemniaki jadalne, trzeba rolnikowi stwo-

Dekada przyjaźni polsko-czechosłowackiej



Na zdjęciu: fragment panoramy Brna z lotu ptaka.

Ze świata

FARBOWANY WRÓBEL
EDGARA HOOVERA

Wszepchpotężny szef FBI, J. Edgar Hoover, oświadczył kiedyś, że oszukano go tylko dwa razy w życiu. Po raz pierwszy, kiedy nabył do ogródka sztuczny nawóz, który składał się ze zwykłych trocin. Po raz drugi oszukano go, sprzedając mu kanarkę, który po bliższych oględzinach okazał się farbowanym na żółto wróblem. (m)

SAMOCHÓD
RUDOLFA VALENTINO
ZA 25 TYS. DOLARÓW

Pamiątki po wielkich gwiazdach z lat dwudziestych cieszą się nieustającym powodzeniem. Samochód marki Avion Voisin, wyprodukowany specjalnie dla Rudolfa Valentino na jego podróż poślubną w roku 1923, sprzedany został na aukcji w Los Angeles za cenę około 25 tysięcy dolarów. (m)

CENZURA ATEŃSKA
CONTRA IRENA PAPAS

Rząd grecki wprowadził ostrą cenzurę filmów, w których występuje aktorka Irena Papas, znana ze swych postępowych poglądów i licznych wypowiedzi protestujących przeciwko terrorowi w Atenach. Ocenzurowano także film pt. „Anna 1000 dni”, w którym Irena Papas gra rolę królowej Anglii. W jednej z sekwencji filmu herold ogłasza wejście królowej, która jednak nie ukazuje się, scena ta została bowiem wycięta na zalecenie cenzury. (m)

żyć inne zachęty, aby pozyskać sobie plantatorów.

Rejon intensywnej uprawy

Co kryje się za tym pojęciem? Chodzi o wyodrębnienie w naszym województwie powiatów, w których przeważałaby uprawa ziemniaków przemysłowych, przy zachowaniu obsady ziemniaków jadalnych w ilości zapewniającej zaopatrzenie ludności danego mikroregionu.

Zdaniem WPPZ najlepiej nadawałyby się do tego celu powiaty: Koło, Konin, Turek, Krotoszyn, Nowy Tomyśl, Sępólno, Szamotuły czy Września. Uprawiano by tam ziemniaki wysokoskrobiowe od-

W Poznaniu trwa obecnie dekada przyjaźni polsko-czechosłowackiej. Rozpoczęła się 21 bm., a jej zakończenie nastąpi w ostatnim dniu marca.

Dekadę zorganizowano w ramach współpracy pomiędzy Brnem a Poznaniem, dla zacieśnienia wszechstronnych kontaktów pomiędzy obu miastami. Inicjatywę tę powzięto podczas wizyty kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego Komunistycznej Partii Czechosłowacji z Brna w Komitecie Wojewódzkim Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu.

Dekada przyjaźni czechosłowacko-polskiej obchodzona będzie w Poznaniu każdego roku, natomiast co 5 lat, w latach tzw. okrągłych, trwać będzie miesiąc przyjaźni między obu krajami. Imprezy te przyczynią się do umocnienia istniejącej już, tradycyjnej przyjacielskiej wymiany doświadczeń i osiągnięć w różnych dziedzinach naszego miasta i regionu oraz Brna.

Obecna dekada przyjaźni mieć będzie przede wszystkim charakter prezentacji dorobku kulturalnego Brna.

Tak więc 26 bm. o godz. 19 w Państwowej Operze im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu odbędzie się przedstawienie „Toski” z udziałem wybitnych artystów operowych z Brna. Jako dyrygent wystąpi Vaclav Nosek, a jako soliści: Gita Abrahamowa, Vladimir Krejčík i Jaroslav Soucek.

27 bm. o godz. 19 w Sali Odrodzenia Starog Ratusza w Poznaniu ci sami soliści oraz dyrygent dadzą koncert kameralny muzyki czeskiej.

Ponadto w czasie dekady Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu organizuje wystawę fotograficzną, obrazującą czołowe osiągnięcia Brna.

Dekada przyjaźni czechosłowacko-polskiej znajdzie też swoje odbicie w prezentowanym w tym czasie programie poznańskiej TV. Przewiduje się mianowicie felietony filmowe o Brnie i tamtejszych zaprzyjaźnionych placówkach kulturalnych.

Cel tegorocznej dekady, jak i oczekiwania, związane z tą cykliczną, doroczną imprezą, to umacnianie więzów przyjaźni między mieszkańcami i instytucjami obu miast bratnich krajów socjalistycznych, wzajemne zapoznanie się i zbliżanie. Dekada znajdzie zresztą kontynuację w systematycznej, całorocznej współpracy obu miast, nie tylko zresztą kulturalnej.

Warto dodać, że tego rodzaju współpracę Poznań prowadzi od wielu już lat z Charkowem w ZSRR i Cottbus w NRD. (mb)

zakontraktowanych ziemniaków.

Na dowód, że są to propozycje całkiem realne, można przytoczyć przykład powiatu nowogardzkiego w Szczecińskim. Dzięki intensywnej uprawie (zbiór 25 tys. ton) wszystkie ziemniaki są tam od bierane bezpośrednio od rolnika. Przy koncentracji producentów jest to bowiem dla odbierającego opłacalne.

Jeszcze jedną korzyść mogłyby rolnikom przynieść rejonu intensywnej uprawy. Oto przemysł byłby gotów za ziemniaki tam produkowane płać więcej niż w innych rejonach kraju.

Chodzi też o to, aby wreszcie większość przerabianych

(wagon 20-tonowy na trasie 100 km kosztuje 610 zł).

Będzie poprawa?

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN zamierza realizować swą uchwałę etapami. Na razie wytypowano do upraw ziemniaków przemysłowych powiat supecki. Nie kontraktuje się tam wcale ziemniaków jadalnych. Rozpoczęto podobną akcję w powiatach kolskim i krotoszyńskim. Nie dla wszystkich jednak rolników starczy sadze niaków odmian wysokopielnych i wysokoskrobiowych „Lenino” i „Uran”. Dlatego też ważne jest, aby u rolnika najpierw pojawiali się przedstawiciele przemysłu. Bo rolnicy chcący kontraktować ziemniaki przemysłowe powinni dostatecznie szybko móc zdecydować się na odpowiednie sadzenia.

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego znacznie ostatnio polepszyło obsługę swoich kontrahentów. Odbiór ziemniaków jest sprawniejszy, doradztwo fachowe i zaopatrzenie w wysokiej klasy sadzeniaki pełniejsze.

W Prezydium WRN podjęto też decyzję o zmniejszeniu kontraktacji ziemniaków jadalnych przez WZGS. Zamiast 165 tys. ton wyniesie ona 115 tys. ton (w tym 60 tys. ton na potrzeby ludności Wielkopolski).

Jak widać, rozwiązanie wielkopolskiego „problemu ziemniaczanego” może nastąpić jedynie na drodze ścisłej współpracy przemysłu ziemniaczanego z Prezydium WRN. Miejmy nadzieję, że owo rozwiązanie nastąpi jak najprędzej. Czekają na to: przemysł ziemniaczany, rolnicy, miejscy konsumenci i... PKP.

MAREK PRZYBYLSKI

Jak cię widzą...

Nie mam za złe młodym, że chcą się wyróżniać zachowaniem, sposobem ubierania. To prawo młodości. Nie rozdzieram szat na widok długich włosów, mini czy maxi. Niech noszą. Pod warunkiem, że wio sy i ciuchy będą czyste. Tym czasem nasze modnisie większą przywiązują wagę do makijażu, modnego ciuszka niż do wody i mydła. Wystarczy wejść do klubu, na zabawę, czy zairze do niejednego pokoku studenckiego. Bałagan, zaduch aż strach. Wiele do ży czenia pozostawia też sposób bycia znacznej części młodych. Młody człowiek na krześle nie siedzi lecz leży. Miesząc her batę dzwoni łyżeczką o szklan kę głośno, zapamiętałe. Przy stole rękoma podiera głowę ładuje je po łokcie w kieszeń nie, ugniat kuli z chleba. Je żeli ma już „naście” lat zapa- la papierosa.

Nasze babcie przywiązywa- ły do dobrych manier duże znaczenie. Na rozpoznanie wiek- szy znajomy ma dobrą „kin derstube” częstowały go rybą. Dzisiaj najczęściej jemy filety z dorsza, w których ości nie uświadczysz, a dobre maniere zwykliśmy traktować jako mie- szczński przeżytek.

Moja wychowawczyni zwy- kła mawiała, że najważniejszy jest intelekt (wujek, który nigdzie nie pracował, twier- dził, że spryt, ale to już inna historia) i w trosce o jego roz- wój nawet godziny wychowaw- cze zamieniała w regularne lekcje matematyki. Kiedy wy- ruszyliśmy w dorosłe życie z wykształconym intelektem o- kazało się, że nie do pogardze- nia byłoby umiejętności po- prawnego zachowania się przy stole, na przyjęciu, na zaba- wie i w różnych okoliczno- ściach towarzyskich, nie mó- wiąc już o umiejętności pro- wadzenia towarzyskiej rozmowy.

Te sprawy na pozór drobne i nieistotne potrafią młodym człowiekowi utrudnić życie, wytworzyć niepotrzebne kom- plexy. Nie każdy ma predys- pozycję, by błyszczeć w towa- rzystwie, lecz każdemu po- trzebna jest minimalna wie- dza z zakresu, który nazywa się obyczajem. Młodzi mają

swoją styl — zgoda. Lecz nie pokrywajmy tą etykietką gbu- rowatości i chamstwa. Dłaczego słowa: „przepraszam” i „dziękuję” ciągle się słyszy tak rzadko?

W Japonii, ludzie są dla sie- bie nader uprzejmi. Kłaniają się często i głęboko, lecz za- razem siorbanie zupy i głośna czkawka w czasie jedzenia są oznaką dobrego smaku i wy- twornego zachowania. Ale to jest Japonia. My różnimy się od Japończyków tylko tym, że się nie kłaniamy. Póki czas, warto więc zadbać o estetykę na dzień powszedni.

Z powodzeniem robi to przedszkole. Potem już nie

starcza czasu. Rodzina rzadko w komplecie przebywa w do- mu. Wspólne posiłki jada się w niedzielę i to przy akompa- niamentie telewizora. W tygod- niu dzieci jedzą w stołówce szkolnej, rodzice — zakłado- wej. Szkoła więc musi pomóc domowi w nauczaniu popraw- nego sposobu bycia. Na pew- no warto wygospodarować (z godzin pozostawionych do dys- pozycji wychowawcy) na ten cel godziny. Szkolne stołówki, zabawy, kolonie powinny być miejscem nauki estetycznego jedzenia i zachowania.

Zawracanie głowy — powie czytelnik. Są sprawy ważniej- sze. Oczywiście są, lecz nie za- pomnijmy, że na pojęcie kul- tury składają się także drobne- gi.

Jak cię bowiem widzą... (bg)

TEATR

Scena jako arena zmagania

Podobnie jak w poprzednich swych realizacjach i ten spektakl rozgrywa Prus na całkowicie niemal pustej scenie z wyraznie wytyczonym polem gry dla aktorów. Dwór królewski lokalizuje w trzech ścianach wnętrza zamkniętą prostą drewnianą obudowę. Tymi samy mi surowymi deskami głośno du- niącymi pod stopami aktorów, scenograf zabudowuje całą po- wierzchnię sceny, co zwiększa tu tylko akustyczną ekspresję działań aktorskich, odgrywając w tym przedstawieniu szczególną rolę. W tej prostej surowej scenarii bez żadnych ozdób i zmian dekoracji roze- grać się ma cały spektakl. Spek- takl zadziwiająco jednorodny w sensie proponowanych w nim środków scenicznych, dynamicz- ny i ekspresyjny, pełen nie skry- wanych namietności i gorącej nerwowej atmosfery.

Dla Macieja Prusa „Eryk XIV” Strindberga jest jak gdyby pro- stym przedłużeniem jego pracy nad „Edwardem II” Marlowe’a. Scena jest tutaj pojmwana ja- ko arena zmagania, od początku do końca jest miejscem walki, zabijania się, krwawych starć i intryg o władzę. Nie tyle ważne są tu słowa, co ekspresja dzia- łań i gestów, zakomponowanie poszczególnych scen i obrazów. Tego typu spektakl stawia oczy- wiście aktorom zadania niepo- równanie trudniejsze niż każda z tradycyjnych inscenizacji. Tu- taj trzeba podawać tekst w peł- nym ruchu, w walce, w szamota- niu się, we wszystkich wymaga- jących niemal akrobatycznej sprawności fizycznej sytuacjach stworzonych przez reży- sera.

Ogólnie rzecz biorąc, młodzi aktorzy kaliscy świetnie radzą sobie z fizyczną sprawnością realizacji, znacznie gorzej na- tomiasz ma się rzecz z czysto- cią podawania tekstu, z kulturą słowa. I to właśnie stanowi chy- ba największą słabość tego ba- ru.

dzo interesująco zakomponowa- nego reżysersko spektaklu. Ma- on także drugie jeszcze ograni- czenie. Sposób kształtowania materii scenicznej proponowany przez reżysera w tym spektaklu, na dobrą sprawę znany jest nam już tutaj z wielu poprzednich jego inscenizacji w tym teatrze. Prus nie zmienia po prostu raz wypracowanej już poetyki swych przedstawień, znajduje za to dla- niej coraz to inne teksty ideal- nie wręcz przylegające do ta- kiej właśnie formuły scenicznej spektaklu. „Eryk XIV” mieści się w tej formule inscenizacyjnej rzeczywiście znakomicie i bez- reszty, a wszystkie sceny zbio- rowe i taneczne korowody zamy- kające spektakl, urzekają widza swą ekspresją i siłą działania. Jest to więc w sumie spektakl wartościowy i wybitny chociaż- bardzo dyskusyjny w swej war- stwie społecznej i w ogóle w ca- łej swej skali emocjonalno-wy- rażeniowej.

A aktorzy? „Eryk XIV” na kali- skiej scenie przede wszystkim jest kreacją reżyserską, a nie aktorską. Wykonawców jest przy- tym tak wielu, że nie sposób w ogóle oddać sprawiedliwość ogromowi ich trudu włożonego w przygotowanie tego przedsta- wienia. Główną rolę króla-sza- leńca, który traci poparcie ca- łej elity państwa i w końcu prze- grywa, z dużą siłą wewnętrzną i ekspresją gra w Kaliszu Henryk Talar. Z pozostałych ról nale- żałoby wymienić Wojciecha Stan- dechę w roli królewskiego mini- stra i prokuratora, chłodnego mózgowca, przeciwnika arysto- kracji, królewską kochankę Ka- rin w interpretacji Joanny Orze- szkowskiej oraz Zbigniewa Łe- sienia jako Nilsa.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu „Eryk XIV” Augusta Strind- berga w przekładzie Zygmunta Ła- nowskiego i reżyserii Macieja Prusa. Scenografia Zdzisławy Dzie- dzic. Premiera prasowa 12 III 72.

Rififi w kiepskim wydaniu

Dokończenie ze str. 3

stał komisji, która po wła- maniu przeprowadza inwen- turę. Komisja ta zaleciła m. in. zmienić oświetlenie drzwi wejściowych magazynu (po- nieważ wyłączniki znajdowały się na zewnątrz budynku), do- datkowo zabezpieczyć okna i — mówiąc językiem handlow- ców — rozbranzować maga- zyn. Dodajmy, że w obiekcie, który ze względu na swoje położenie i konstrukcję szcze- gólnie narażony był na zakusy przestępców, dopuszczalne byłoby przechowywanie artykułów dużych o stosunkowo niewiel- kiej wartości (np. słoików — akurat składowanych w no- wym magazynie), a nie ma- łych i drogotnych zegarków. Te ostatnie należało umieścić w najlepiej chronionym maga- zynie.

Listę nieprawidłowości w o- chronie mienia uzupełniają fakty podane przez magazy- niera. Oto fragment jego ze- znań:

„Drzwiczki szafy z zegarka- mi zastawione były krzesłem, którego oparcie zasłaniało kłódkę. Jak przyszedłem do- pracy nie zauważyłem więc, że kłódką została zmieniona. Nie wiem kiedy zegarki mog- ły zginąć, bo do tej szafki zaglądałem jakieś 2 miesiące temu. Do magazynu przycho-

dził różni klienci — rolnicy i mieszkańcy Czarnkowa — by- pytać czy nadeszły poszukiwa- ne przez nich artykuły. Uży- waliśmy zwykłych kłódek, sprzedawanych w naszych sklepach, bo patentowych nie było”.

Oskarżeni po pijanemu w gospodzie się wygadywali, że są sprawcami włamania. Zostali więc ujęci zanim zdążyli spie- nieżyć któryś ze skradzionych zegarków. Ta wpadka pasuje do życiorysów obu oskarżo- nych. Jedynym zajęciem, któ- remu się z pasją oddawali, było pijanstwo. Ponieważ trudno je godzić z pracą za- wodową, oskarżeni całymi miesiącami próżnowali. We- szli w kolizję z prawem. Mi- mo ingerencji nie zmienili swojego postępowania. Nie po- trafili zagrazić miejsca w żad- nym zakładzie pracy. Awódka kosztowała.

Skończyło się łaźnią. Za włamanie dokonane z 7/8 lis- topada ub. roku i kradzież ze- garków wartości ponad 300 000 zł Sąd Wojewódzki w Pozna- niu wymierzył obu oskarżo- nym jednakową karę: 7 lat pozbawienia wolności. 20 tys. zł grzywny, utrata praw pu- blicznych na 3 lata, konfiska- ta majątku w całości. Wyrok jest prawomocny.

MICHAŁ ŁUCZAK

Praca Nauka

Ogrodnictwo przyjmie ko- bięte. Poznań — Juniko- wo, Smordzewska 1, Jan Korzeniowski. 8901g

Samodzielna do prowa- dzenia gospodarstwa do- mowego, poszukuje ogro- dnik. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8589g

Potrzebna pomoc domo- wa do domu lekarza, na- stałe względnie dochodzą- ca. Poznań, Osiedle Ja- giellońskie 122 m. 4. 8905g

Przyjmę samodzielną po- moc domową. Warunki dobre, oddzielny pokój. Zgłoszenia: tel. 67-21-76. 9310g

Zatrudnię zaraz na stałe, pracownika fizycznego w wieku 30—50 lat (przemiał — kredy). Poznań, ulica Krzywa 15. 9363g

Przyjmę ucznia elektro- mechanika. Głogowska 160 — warsztat. 7286g

Przyjmę pracę palacza, dozorca, konserwatora. — Warunek mieszkanie. Of-erty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 7289g

Kierowca II kat., kultu- ralny, dysponujący gara- żem, przyjmie pracę po- godz. 14.30. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 7292g

Matematyczna sprawność w obliczeniach oraz do- bre opanowanie języka pol- skiego, zwłaszcza do egza- minów (klasa VIII i matur- zysty), zdobędziesz pod- kierunkiem doświadcz- nych pedagogów. Zmiej- sowa — zajęcia sobotnie, niedzielne. Zgłoszenia — godz. 17—19, Lampego 6 m. 9. 6769g

Mgr inż. udzieli korepek- ty matematyki. Tel. 733-26, od godz. 16. 7310g

Kupno Sprzedaż

Kupię 4.000 sztuk sadzo- nek goździków na koniec kwietnia, wolnych od cho- rob wirusowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7338g

Kupię maszynę do pisa- nia i lornetkę turystycz- ną. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 7240g

Łódzki Foka, również nieczynna, kupię. Telefon 316-07. 9129g

Sadzonki pomidorów — szklarniowych, doświeta- ne, Potentat, Zeylandia, sprzedam. Poznań, Glebo- wa 28, telefon 707-25. 7153g

Sprzedam MZ ES 250/2 z kaskami niemieckimi — przebieg 2 tys. km. Tele- fon 680-158, godz. 17—22. 7734g

Akordeon 96-basowy Welt- meister nowy, okazujnie sprzedam. Cena 3.700 zł. Kościelna 50 m. 17, po- południu. 9286g

Szafę dwudrzwiową, no- wą, orzech ciemny, sprze- dam. Ul. Powstańców Wlkp. 6 m. 6, od godz. 16—17. 7294g

Sprzedam białą nowocze- sną sypialnię, meble ciem- ne, wysoki połysk. Gwar- dii Ludowej 38 m. 12, od- godz. 16. 9415g

Siatki parkanowe na klat- ki i sity, polecam. Czer- wonej Armii 23. 6056g

Wózki dziecięce, ostatnia- nowość, głębokie składa- ne, kombinowane spaco- rowki — poleca Wytwór- nia „Orzeszkowej 13. 6792g

Drut Ø 6 mm, walcówka w kęgach, okazujnie sprzedam. Poznań, Żerom- skiego 7. 9336g

Sprzedam regał dla kanar- ków. Kania, Poznań, Miel- żyńskiego 27 m. 9. 7334g

Sprzedam wózek głęboki, czerwony, cena 1.300 zł. Ul. Wawrzyniaka 29 m. 13. 7285g

Sprzedam pianino „Irm- ler”. Poznań, Szamotu- ska 51a m. 14, godz. 14—16. 9290g

Samochody

Sprzedam Skodę 100 S, przebieg 4.000 km. Os. Ja- giellońskie 48 m. 4, od 16. 9626g

Sprzedam Syrenę 103. Ul. Albańska 17 (dziaki). 7121g

Zastawę, sprzedam. Ogła- dać: ul. Piaskowa 6/7, do- godz. 15. 7200g

Sprzedam samochód Sko- da Octavia. Białkowski, Strzepliń, pow. Nowy To- myśl. 7231g

Auto Service, Kraszew- skiego 30 — przypomina, że w ramach udzielonej gwarancji w marcu i kwie- tniu, dokonuje bezpłat- nych poprawek wykonanej przez nas powłoki an- tykorozyjnej. 7136g

Warszawę M-20 — sprze- dam. Poznań, Osinowa 4 m. 2, od godz. 16—17. 9351g

Sprzedam Moskwicę 408, po przebiegu 50.000 km, 5 lat, w dobrym stanie technicznym. Informacje telefoniczne — Poznań 658-60. 9223g

Kupię Fiat 1500, z konta bankowego. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 9257g

P-70, sprzedam. Poznań, Bułgarska 90 m. 3, po 16. 9297g



„MOTOZBYT” PP
w Poznaniu
ul. Goryśława nr 9

INFORMUJE

że przyjmuje wpłaty na samochody marki

„TRABANT 601” — LIMUZyna

z pasami bezpieczeństwa.

CENA 70.000,— ZŁOTYCH

Wpłaty dokonywać można na konto „Motozbytu”

NBP IV O/M Poznań 1231-8/17-4094.

Odbiór samochodów następuje według kolejności wpłat.

ZAPRASZAMY!

K1808

Lokale

Studentka, poszukuje nie- krepującego pokoju z wy- godami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7269g

Zamienię mieszkanie po- kój, kuchnia (spółdziel- nia), komfort, II ptr., 37 m², ul. Łukaszczyca — na 2 pokoje z kuchnią — równorzędne. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 7274g

Studentowi pokój wynaj- mę. Tel. 621-38. 7241g

Zamienię duży pokój z- kuchnią w Kaliszu — na- podobne w Poznaniu. Wa- runki do omówienia. Of-erty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 7129g

Lublin! Mieszkanie 2 po- kój, kuchnia, 50 m², wy- gody, kwaterekowe — zamienię na podobne w Poznaniu. Wiadomość: Józ- ef Dzwic, Lublin, pl. Bychawski 6 m. 20. 7134g

Paniąka pracująca, po- szukuje pilnie niekrepują- cego pokoju w śródmie- ściu. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 7236g

Małżeństwo z 5-letnim dzieckiem, poszukuje po- koju, możliwość używa- nia kuchni. Płatne mie- szkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7246g

Technik w średnim wie- ku, poszukuje pokoju u- meblowanego lub puste- go, najchętniej przy sa- mojtniej osobie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7242g

Poznań! Mieszkanie po- kój, kuchnia, przedpokój, łazienka, c.o., woda cie- pła, w nowym budowni- ctwie, kwaterekowe — zamienię na podobne w- Wągrowcu, do II ptr. Of-erty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 8245g

Poszukuję pokoju w śró- dmięściu. Tel. 519-94. 9086g

Przyjmę panów na pokój. Wanda Stróńska Poznań, ul. Wiosenna 16. 9219g

Nieruchomości

Plac pod budowę pawilo- nu użytkowego (według planów), w centrum, w- świetnym punkcie, od- dam w dzierżawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9556g

Pilnie sprzedam 10 ha zie- mi z inwentarzem i zabu- dowaniami. A. Gredziak, Strzyżów 58, powiat Os- trów Wlkp. 281p

Sprzedam dom jednorod- ziny z zabudowaniami, wolne mieszkanie. Fran- cisek Grocki, Wronki, Wodna 11, tel. 226. 266p

Sprzedam działkę 6.300 m² Poznań — Szczepankowo. Zgłoszenia: Miedzichód, tel. 508. 7304g

Dom mieszkalny, ogród — sprzedam, mieszkanie po- kupnie wolne. Marta Po- ślednik, Bojanowo Pozn., Rynek 5. 267p

Kupię spiesznie dom jed- norodzinny wolny, okoli- ca Gnieźno — Poznań. Wa- lenty Piasecki, Lubowo, pow. Gnieźno. 280p

Sprzedam okazujnie trzy- działki budowlane, po- wierzchnia 1.108 m² w Śro- dzie, ul. Wrzesińska — Szyska, Poznań, Szama- rzewskiego 4 m. 3. 8347g

Okazujnie sprzedam Po- znaniu wille wolnostoja- ca, dwurodzinna 850.000 zł wpłaty 750.000; wille bliźniacza, komfortowa z- raz wolna 600.000; nowa willa, hektar ogrodu 600.000 wpłaty 500.000; Pu- szczykowską willa wolno- stojącą w lesie 500.000; in- na atrakcyjnie budowy 350.000; Górczyne 340.000 wpłaty 280.000; nowa willa, hektar polowego ogro- dnicwa zamienie na willę ke jednorodzinna — A- damski, Poznań, Matejki 33. 9423g

Sprzedam pół domu bliź- niaczego Winogrody przy- tramwaju. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 8117gpr.

Pracownicy poszukiwani

Warsztaty Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Pozna- niu, ul. Świerkowa 10 (Dębiec) zatrudnią:

— FORMIERZY ODLEWNIKOW, posiadających kwalifikacje zawodowe i praktykę,
— ROBOTNIKA magazynowo - transportowego. Praca na jedną zmianę. Warunki pracy do uzgod- nienia na miejscu. Reflektujemy również na kandy- datów zamieszkujących z możliwością codziennego do- jazdu do pracy. Zgłoszenia w sekretariacie. K2080

— INŻYNIERA wzgl. TECHNIKA z uprawnieniami budowlanymi do działu produkcji, na stanowisko inspektora wykonawstwa robót budownictwa wo- dnego i sanitarnego;

— TECHNIKA - MECHANIKA na stanowisko in- spektora gospodarki paliwowo - smarowniczej z praktyką w tym zakresie;

— MISTRZA - MECHANIKA napraw sprzętu bu- dowlanego;

— EKONOMISTĘ, wzgl. TECHNIKA MECHANIKA na stanowisko kierownika sekcji kalkulacji i roz- liczeń warsztatowych;

— EKONOMISTĘ d/s szkolenia zawodowego, z prak- tyką w budownictwie;

— INSPEKTORA GOSPODARKI MATERIAŁOWEJ ze średnim wykształceniem i praktyką w budow- nictwie — przyjmie natychmiast „Hydrobudowa 7” w Pozna- niu, ul. Sienkiewicza nr 22. Oferty wraz z życiorysem, odpisem świadectw- szkolnych, zaświadczeń pracy i opinii z ostatnich 5 lat, należy składać w dziale kadr, pokój 22. Warunki pracy i płacy do omówienia. K1948

Sprzedam 6.500 m² ziemi w Klekru, nadającej się na ogrodnictwo, oparka- nione, z budynkiem gospo- darczym, względnie zamie- nia na Zastawę lub Tra- banta. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 6905g

Sprzedam 1 ha ziemi w- Poznaniu. Tel. 626-51. 7123g

Działkę w Piatkowie — zamienię na budowlaną. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 7095g

Sprzedam działkę budow- laną 500 m² bliźniaczą na- Osiedlu Warszawskim. Ad- res wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7103g

Sprzedam działkę budow- laną 0,5 ha w Stęszewie. Feliks Gmurowski, Pnie- wy, ul. Polna 5. 7137g

Sprzedam domek jedno- rodzinny z ziemią 36 ar. Kościelną, ul. M. Nowotki 60. 7184g

Sprzedam działkę 5000 m² z zabudowaniami, Luboń 3 k. Poznań. Informa- cje: Poznań, tel. 516-13. 6744g

Oddam w dzierżawę 1 ha roli w Złotnikach. — Po- znań, Podkomorska 12, godz. 17—18. 6825g

Domek własnościowy, za- mienię na pokój z kuch- nią, wyłączone. Junikow- ska 50. 6849g

Sprzedam działkę o po- wierzchni 0,98 ha, położo- ną w Morasku. Stanisław Wróblewski, Morasko, ul. Bogusławskiego 2, pow. Poznań. 6868g

Sprzedam 6 i 2 ha, na ide- alne ogrodnictwo przy Po- znaniu. Biesiada, Oborn-icka 117. 6866g

Sprzedam działki z pra- wem zabudowy, koło Mo- siny. Kniewski, Krosin-ko, pow. Poznań. 6892g

Sprzedam gospodarstwo 7 ha, blisko Poznań. Wi- śniewski, Sarbinowo, po- cztą Paczkowo, pow. Po- znań. 6923g

Sprzedam dom mieszka- lny z ogrodem i wolnym mieszkaniem w Śremie. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 6919g

Sprzedam parcelę zadre- żowaną 1.200 m², z tymca- sowym domkiem, ul. Grunwaldzka. Adres „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 7082g

Rozwiedziony, bezdzietny rencista, pracujący, lat około 50, wzrostu średnie- go, wykształcenie niepeł- ne wyższe, z mieszkaniem w Poznaniu — pozna od- powiednią panią, bezdziet- ną, dobrze sytuowaną. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8772g

Kawaler rolnik, przystoj- ny, dobrego charakteru, bez żadnych nałogów, do- brze sytuowany, z braku- znajomością pozna panią dobrego charakteru 34—37 lat, może być z dziec- kiem. Posiadająca dom lub gospodarstwo rolne. Wdowy mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7210g

Rozwiedziony lat 38, po- zna panią do lat 44, chę- tnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7205g

Pani kulturalna, wyksz- tałcona — pozna starsze- go pana. Cel matrymo- nialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7205g

Technik, pozna panią do lat 46. Cel matrymonial- ny. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 7239g

Krawiecka Spółdzielnia Pracy „MODA”

UPRZEJMIE INFORMUJE, że

zakład wykonujący

USŁUGI KUŚNIERSKIE

ZOSTAŁ PRZENIESIONY

z ul. 27 Grudnia 17/19

NA UL. WROCŁAWSKĄ nr 8

TERMIN WYKONYWANIA USŁUG — 10 DNI.



Jeszcze masz szansę wzięcia udziału w losowaniu dodatkowych 75 nagród — ufundowanych na marzec — składając kupony

„KOZIOŁKÓW”
NA NIEDZIELNĄ GRĘ
K2824

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna
w Malanowie
powiat Turek — telefon Malanów 8

OFERUJE DO SPRZEDAŻY
sadzonki pomidorów

odm. „POTENTAT”
Cena do uzgodnienia.

K2764

PKP ODDZIAŁ DROGOWY
W POZNANIU

zawiadania, że odstąpi bezpłatnie
ZGRUŻOWANE PODKLADY STRU-
NOBETONOWE nadające się pod bu-
dowę fundamentów lub wszelkiego ro-
dzaju podmurówek w budownictwie
indywidualnym.

Zainteresowani ofertą mogą się zgłaszać w Od-
cinkach Drogowych — Poznań — Franowo, Swar-
zędz, Września, Słupca, Krzewie pow. Kutno, w
których uzgodnią warunki, miejsce i termin
odbioru podkładów.

Przed odbiorem podkładów zainteresowani
winni wpłacić kaucję w wysokości 100 zł,
która będzie zwrócona po zrealizowaniu
umowy zawartej między Odcinkiem Dro-
gowym, a odbiorcą. K1514

GS „Samopomoc Chłopska” w Swarzędzu
ul. Wrzesińska 8, tel. 115

wykonuje usługi

dla ludności i jednostek społecznych
W ZAKRESIE:

przebijania silników elektrycznych
oraz naprawy zmechanizowanego sprzętu
gospodarstwa domowego

Punkt Usługowy — Swarzędz

Rynek nr 6 — telefon nr 175, w. 56.

SPÓŁDZIELNIA GWARANTUJE SZYBKĄ
I FACHOWĄ OBSŁUGĘ PT KLIENTÓW.
K1943

CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH
informuje, że

z dniem 29 lutego 1972 roku
stacje benzynowe CPN zaprzestają odkupu

BLASZANEK 1-LITROWYCH
po olejach konfekcjonowanych produkcji
Rafinerii Nafty Czechowice.

Opakowania blaszane o pojemności 1 litra za-
pastowane zostały butelkami polietylenowymi jed-
norazowego użytku. K1802

Poznańskie Przedsiębiorstwo
Budowy Elektrowni i Przemysłu

„ENERGOBLOK”
Pątnów k. Konina

INFORMUJE O WYPŁACENIU NAGRÓD
z funduszu zakładowego
za rok obrotowy 1971.

W związku z tym ewentualne reklamacje pro-
simy kierować pod adresem przedsiębiorstwa
w Pątnowie, w terminie 3 miesięcy, t. j. do
17 czerwca 1972 r. K2734

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21
marca 1972 r. przeżywszy lat 65 po długiej i cięż-
kiej chorobie zmarł nasz kochany mąż, ojciec,
teść i dziadek

JÓZEF CZERNIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 16.30 z domu żałoby.

Pograżona w smutku

RODZINA

Rogożno Wlkp., pl. Powstańców Wlkp. 15.
9544g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21
marca 1972 r. zmarła nagle moja najdroższa żo-
na i matka, przeżywszy lat 48

JULIANNA CICHORZEWSKA
z domu OLEJNICZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 marca 1972 r.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku i żalu

RODZINA

Poznań, Grodziska 87 m. 1. 9596g

Dnia 21 marca 1972 r. zmarła po ciężkich cier-
pieniach nasza najukochańsza matka, teściowa
i babcia

MARIA KULKA
I voto NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Południowa 63. 9573g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”
w Poznaniu, ul. Staroleśka 18 — zatrudnia zaraz:

- MEZCZYZN — do produkcji opon samocho-
dowych — bez kwalifikacji,
- MEZCZYZN — do transportu kolejowego — za
i wyładunek towaru,
- MEZCZYZN — MECHANIKÓW SAMOCHODÓ-
WYCH z praktyką zawodową,
- MEZCZYZN — na stanowiska wydawców maga-
zynowych,
- KOBIECY — do pracy w kuchni jako pomoc
kuchenna.

Zakład przyjmuje również pracowników zamiesz-
czających na codzienny dojazd.
Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla
Przemysłu Chemicznego.

Zgłoszenia przyjmuje oraz wszelkiej informacji
udziela Dział Kadr i Szkolenia PZOS „Stomil” w Po-
znaniu, ul. Staroleśka 18, pokój nr 1, tel. 700-21.
K2868

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane
nr 2, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 390 — poszukuje
następujących pracowników:

MURARZY, CIESLI, STOLARZY, DEKARZY,
BLACHARZY, oraz ROBOTNIKÓW niewykwa-
lifikowanych.

Warunki pracy i płacy do omówienia pod w. wym.
adresem.

Przedsiębiorstwo przyjmie każdą ilość uczniów
w zawodach — murarz, cieśla, zdun. K1752

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromon-
taż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16 — zatrudni
natychmiast następujących pracowników:

- ELEKTROMONTÉRÓW oraz POMOCNIKÓW
ELEKTROMONTÉRÓW do pracy na budowach
w Poznaniu i w terenie,
- KIEROWCĘ WOZKA ELEKTRYCZNEGO,
- MALARZA — LITERNIKA,
- STOLARZA,
- TELETECHNIKA,
- OPERATORA SUWNIICY,
- DOSWADCZONYCH KIEROWNIKÓW BUDÓW
- INSPEKTORA d/s planowania i analizy kosztów
- MASZYNISTKI — OPERATORKI maszyn śred-
niej mechanizacji,
- MASZYNISTKĘ do Hali Maszyn,
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH z upraw-
nieniami spawacza gazowego,
- ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych — kopaczy.

Warunki płacy wg układu zbiorowego pracy w bu-
downictwie.

Przy wyjeździe w teren Przedsiębiorstwo zapewnia
zakwaterowanie oraz dojazd do rozłazek.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia Przed-
siębiorstwa PRE „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wier-
uszowska 12/16, pok. 43, tel. 672-051, w. 123. K2122

Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów w Pozna-
niu, ul. Sikorskiego 12/13 — zatrudnia zaraz n/w pra-
cowników:

- TOKARZY,
- FREZERÓW,
- oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWA-
NYCH do pracy w transporcie.

Blizszych informacji udziela Dział Spraw Osobo-
wych i Szkolenia pod w/w adresem. K1756

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Śremie,
ul. Czerwonej Armii 49 — zatrudni:

MAGAZYNIERA materialnie odpowiedzialnego
ze średnim wykształceniem do pracy w Maga-
zynie Głównym przedsiębiorstwa.

Wymagane jest kilkuletnia praktyka na podobnym
stanowisku.

Wynagrodzenie według UZP w budownictwie.
Pozostałe warunki do omówienia w zarządzie przed-
siębiorstwa — Śrem, ul. Czerwonej Armii 49, I pię-
tro, pokój 108, nr telefonu 316, 317, 318, wewn. 14.
K2446

Przedsiębiorstwo Projektowo-Technologiczne „Ta-
skopjekt” w Poznaniu, ul. Krańcowa 15, przyjmie

— **SPECJALISTĘ** w zakresie projektowania instal-
acji c. o. i wentylacji na stanowisko:

— **PROJEKTANTA — KIEROWNIKA ZESPOŁU** —
wymagane wykształcenie wyższe + uprawnie-
nia,

— **ST. ASYSTENTA PROJEKTANTA** — wymagane
wykształcenie wyższe, lub średnie.

Uposażenie wg siatki płac biur projektowych.
Zgłoszenia kierować do Działu Kadr. K2110

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w No-
wym Tomyślu, ul. Kolejowa 37a — zatrudni

— **KIEROWNIKA MASARNI,**
— **KIEROWNIKA CIĄSTKARNI.**

Wymagane kwalifikacje zawodowe i odpowiednia
praktyka w tym zawodzie. K1453

Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa
w Poznaniu — zakład w Gnieźnie, ul. Surowieckiego 9
(dawna ul. Długa) — zatrudni natychmiast:

- **TOKARZY** wyuczonych,
- **SLUSARZY** w tym również przyręczonych,
- **SPAWACZY** elektrycznych i gazowych,
- **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** do różnych
prac w dziale produkcji,
- **MISTRZA MALARSKIEGO** na stanowisko st.
mistrza malarni.

Płace wg układu zbiorowego w budownictwie. Za-
miejscowym noclegów nie zabezpieczamy.

Zgłoszenia przyjmuje i informacje udziela Sekcja
Szkolenia Zawodowego i Ewidencji Osobowej WZMB
w Gnieźnie, ul. Surowieckiego 9. W1577

Dnia 21 marca 1972 r. zmarł nagle nasz naj-
droższy mąż, ojciec, syn, brat, wujek, przeży-
wszy lat 44, sp.

STANISŁAW PIOTROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, ul. Albańska 9 m. 1. 9590g

Dnia 21 marca 1972 r. odszedł od nas na zaw-
sze nasz najlepszy, najukochańszy, nigdy nieza-
pomniany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 71

JÓZEF BRYZA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 16 na cmentarzu solackim.

W ciężkim smutku pograżeni

synowie, córka, synowie, wnuki i rodzina

Poznań, Słowackiego 21 m. 2. 9639g

† Dnia 20 marca 1972 r. zmarła w wieku lat 62,
opatrzona Sakramentami św., kochana żona,
matka, teściowa, babcia, siostra, bratowa i szwa-
gierka

IRENA WOJTKOWIAK
z domu FILIPIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

Poznań, Kolejowa 13 m. 12b. 9653g

Ruszą ligi piłkarskie

Jakubczak i Wojciechowski mogą już grać

26 marca piłkarze staną znów do mistrzowskich rozgrywek. Szczegółne nadziewy wiążemy z bojami w II lidze, w której występuje poznański Lech.

Przypominamy, że kolejarze oku-
pują — po pierwszej kolejce —
trzecie miejsce w tabeli, ustępu-

Szachy

Sukces poznańskich kolejarzy

Rozegrane w Gródku nad Dunaj-
cem XIV drużynowe szachowe MP
kolejarzy przyniosły kolejni suk-
ces szachistom naszego Okręgu.
Drużyna ZZK Poznań w składzie:
Doda, Pietrusiak, Bernard, Rożański,
Stoński, Wolniakiewicz (Lesz-
no) i rezerwowi Baranowski —
zdobyła pierwsze miejsce w mi-
strzostwach. Oto kolejność dru-
żyn: 1. Poznań 29 pkt., 2. Wrocław
27,5, 3. Katowice 26,5, 4. Warszawa
24,5, 5. Kraków 21,5, 6. Gdańsk 19,5,
7. Lublin 12, 8. Szczecin 9.

Najlepszy wynik indywidualny
uzyskał mistrz Pietrusiak — 6 pkt.
Reprezentacja okręgu zdobyła ty-
tuł drużynowego mistrza Polski po
raz dziesiąty.

Zespół LZS Piast Gniezno, który
wywalczył awans do II ligi szach-
wej w mistrzostwach Okręgu, skła-
dał się z następujących zawodni-
ków: Kazimierz Kujawski, Jan
Majewski, Jan Kujawski, Edward
Wodnicki, Lech Schneider, Jan Se-
birak, junior Władysław Halasie-
wicz, Seweryn Grzegorzowski oraz
rezerwowi Frackowiak.

Jak nas poinformował wicepre-
zes POZSzach, Janusz Woda, dru-
żyna ZNP i Trzcińska, która za-
jęła jedno z pierwszych miejsc w
mistrzostwach Okręgu, nie weźmie
udziału w rozgrywkach II ligi
(zmiana ustaleń regulaminowych
PZSzach). (nt)

dla każdego...

● W Walbrzychu w międzyna-
rodowym spotkaniu piłkarskim,
Polska kadra narodowa wygrała z
wice mistrzem NRD, Chemie Halle
3:2.

● Przebywająca na Wyspach Bry-
tyjskich piłkarska drużyna stołecz-
nej Gwardii przegrała z II-ligowym
zespołem Hamilton Academicals
1:2.

● W Łódzkim Pałacu Sporto-
wym odbyło się rewanżowe spot-
kanie reprezentacji juniorów Pol-
ski i CSRS w hokeju na lodzie.
Niespodziewanie, lecz w pełni za-
służenie zwycięstwo odniósł Pola-
cy 8:6, rewanżując się za porażkę
poniesioną w pierwszym meczu
1:8.

● Ligowa jedenastka Szombier-
ek pokonała w meczu piłkarskim
w Bytomiu I-ligową drużynę Doz-
sa Eger (Węgry) 4:0.

● Rewelacja tegorocznego Pu-
charu Polski, drużyna Rakowa z
Częstochowy rozegrała w Łodzi to-
warzyski mecz z miejscowym
Widzewem, uzyskując wynik 0:0.

● W Salonicach odbył się finał
rozgrywek o Puchar Zdobywców
Pucharów w koszykówce me-
żczyzn. Drużyna Simmenthal (Me-
diolan) pokonała Crevna Zvezda
(Belgrad) 74:70, zdobywając puchar,
a więc powtarzając ubiegłoroczny
sukces. (x)

W niedzielnym spotkaniu po-
znański Lech będzie już mógł ko-
rzystać z dwóch zawodników, któ-
rych perypetie ze zwolnieniem
z Pogoni Szczecin znane są na-
szym Czytelnikom. Chodzi o
wiadomo o Jakubczaka i Wojcie-
chowskiego. Takie zwolnienie
obaj ci piłkarze w tych dniach
otrzymali i, być może, zobaczymy
ich już na boisku w Gdyni.

Równolegle z rozgrywkami II li-
gi 26 bm. rusza także klasa mię-
dzywojewódzka. Zarówno Warta
jak i Olimpia stoczą swoje pierw-
sze spotkania na własnych boi-
skach. Warta podejmie Arkonię
— na stadionie 22 Lipca (godz. 11),
a Olimpia — gdańską Lechię, na
Golecinie (godz. 16). (jm)

Jak grały obydwie te drużyny w
pierwszej rundzie rozgrywek?

Lech stoczył na własnym boisku
8 spotkań a 7 na wyjeździe, pod-
czas gdy MKKS odwrótnie — 7 u
siebie a 8 na obcych boiskach. Za
równo poznaniacy jak i gdynia-
nie na własnych stadionach nie
ponieśli ani jednej porażki. U sie-
bie MKKS wygrał bowiem z Gór-
nikami 1:0, Starem 3:0, Uranią 1:0.
Startem 1:0 i Pabianicami 8:1; z re-
misował natomiast z GKS-em 0:0
i Niwką 1:1. Na osiem wyjazd-
nych meczy, gdynianie przegrali
5 — z Lechem 0:2, ROW 0:1, Pia-
nem 0:1, Hutnikiem 0:2, Garbar-
nią 0:3; jeden mecz zremisowali z
Motorem 1:1 i dwaj wygrali — ze
Slaskiem 1:0 i Zawiszą 1:0.

Kolejarze za rekordzistów pod
względem uzyskanych remisów. Na
15 spotkań było ich 9. Na włas-
nym boisku takie rezultaty pozna-
niacy uzyskali z Garbarnią 0:0,
Górnikiem 0:0, Starem 0:0, a na
wyjeździe z Uranią 0:0, Startem
1:1, Pabianicami 0:0, Slaskiem 0:0,
Motorem 0:0 i ROW 1:1. Własny te-
ren dostarczył kolejarzom po dwa
punkty w 5 spotkaniach —
MKKS-em 2:0, Hutnikiem 2:0, Pia-
stem 1:0, GKS-em 1:0, Niwką 4:0.
Jedyną porażkę poznaniacy ponie-
śli na wyjeździe z Zawiszą 1:2.

W pozostałych spotkaniach II li-
gi walczy w niedzielę: Hutnik z
Garbarnią, GKS z Motorem, Piast
ze Startem, ROW ze Starem,
Slask z Niwką, Urania z Pabiani-
cami i Zawisza z Górnikiem.

Przypominamy tabelę rozgry-
wek po I rundzie.

1. Górnik	21:9	16-7
2. ROW Rybnik	20:10	19-11
3. Lech	19:11	13-4
4. MKKS Gdynia	17:11	18-10
5. Urania	16:14	16-10
6. Star	16:12	21-18
7. Katowice	15:15	12-12
8. Motor	15:15	10-13
9. Slask	14:14	11-8
10. Start	14:16	18-20
11. Piast	14:16	17-22
12. Zawisza	13:17	10-15
13. W. Pabianice	12:18	12-21
14. Garbarnia	11:19	8-14
15. Hutnik	10:18	11-16
16. AKS Niwka	9:21	6-17

Turniej kolejarz drużyn laskarzy

Po raz pierwszy odbędą się mi-
strzostwa Polski Federacji Kole-
jarz w hokeju na trawie dla ju-
niatorów.

W dniach 24-26 bm. we Wrocławiu
wystąpią drużyny: Lecha Poz-
nań, Semaforu Wrocław, Pomo-
rzy Toruń, Stelli Gniezno i Pol-
onii Środa. (p)

Dnia 21 marca 1972 r. zmarła moja najdroższa
matka, przeżywszy lat 82

WŁADYSŁAWA ŚLEDZIK
z domu KORALEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 14.30 w Krzyżownikach.

Strapiony

syn z rodziną 9674g

† Dnia 20 marca 1972 r. po krótkich lecz cięż-
kich cierpieniach zmarł

dr BOGDAN JASIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu parafial-
nym w Krzyżownikach w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 14.

o czym zawiadamiają w ciężkim bólu pogra-
żeni

żona, syn i rodzina

Poznań, Lęborska 60. 9545g

† Dnia 21 marca 1972 r. zmarł nasz najlepszy
mąż, tatuś i dziadek, sp.

LUDWIK ROST

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona, syn, synowa, wnuki

Poznań, ul. Engla 24 m. 19. 9559g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21
marca 1972 r. zmarł mój najdroższy mąż, oj-
ciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, sp.

BOGDAN BEYER

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, ul. Grobla 18 m. 6. 9669g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje: kolegium: Feliks Błitos, Marian Flejssierowicz (zastępca redaktora naczelnego)
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego)
● Telefony centrali 660-41 łączą wszystkie działy redakcyjne, z czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelnego — 454-09
Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział miłoścki — 659-39. Redakcja — 430-73 i 453-31
● Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW PRASA ● Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, telefony: 659-16 i 600-41 Za treść i terminy
druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ● Reklamy nie zamawiać w redakcji, nie zwracać ● Druk: PZG im.

TEATR

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Król i zło-
dziej”.
NOWY — g. 19 „Ktoś nowy”.
OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
OPERA — g. 19 „Kraina
uśmiechu”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „Tymo-
teusz Majsterklepka”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO Polonia: „Niebezpiecz-
na siostrzenica”; Lech: „Lala”.
KOSCIAN: „Beatrice Cenci”.
KORNIK: „Che — opowieść o
Guevarze”.
LESZNO: „Narzeczona pirata”.
NOWY TOMYŚL: „Dwaj pano-
wie bez parasola”.
OBORNIKI: „Zamek pułapka”.
SREM: Słonko: „Dwoje na
hustawce” i „Fantomas contra
Scotland Yard”; Klubowe: „Przy-
wilej”.
ŚRODA: „Walka o Rzym” cz. I
i II.
SZAMOTULY: „Był tu Willie
Boy”.
WAGROWIEC: „Piekność dnia”.
WRZESNIA: „Tropiciel śladów”.
W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13-20
„Leningrad — Londyn”.

RADIO

CZWARTEK PROGRAM I —
Fala 1322 m; 7.30 Muzyka, rzeczy
interesujące, refleksje; 8.08 Repor-
taż; 8.16 Mel. na zamówienie; 8.25
Co słychać w Polsce... na świecie;
8.30 Bezpieczeństwo na jezdni za-
leży od nas samych; 8.40 Proponu-
jemy, informujemy, przypominamy;
9 Dł. dzieci kl. III i IV (jęz. polski); „Doktor Dolittle i jego
zwierzęta”; 9.30 Felieton muzycz-
ny J. Waldorffa; 10.05 „Przez lady
i morza”; „Bogowie, magowie i
nafta” — fragm. książki K. Sido-
ra; 10.25 Muzyka operowa; 10.50
Monitor Nauki Polskiej; 11 Dł. kl.
VIII „Tyle ile wypracujemy”; 11.20
Przeboje naszych przyjaciół; 11.50
Poradnia Rodzinna; 12.25 Z ołsztyń-
skiej fonoteki muzycznej; 13 Z ży-
cia ZSRR; 13.20 Na swojską nutę
grają i śpiewają zespoły ludowe
Rozgi, Olsztyńskiej i Bydgoskiej;
13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14
Wiersze W. Kazaneckiego; 14.10
Reportaż z Festiwalu Skrzypcowe-
go im. Gr. Bacewicz w Częstocho-
wie; 14.30 Godzina dla dziewcząt i
chłopców; 16.05 Opinie ludzi partii;
16.15 Rok Moniuszkowski na ante-
nie PR; 16.30 Popołudnie z młodo-
ścią; 18.50 Muz. i. Aktualn.; 19.15
Kupię nie kupię, posłuchaj warto;
19.30 Kompozytor i jego piosenki;
20.30 Fala 72; 21 Zadania budow-
nictwa mieszkaniowego; 21.25
Wszelchnia Pedagogiczna „O wie-
dy biernej i wiedzy aktywnej”
prof. dr T. Tokarzewski; 21.40
Książki, które na was czekają; 22
Śpiewa Chór Chłopców i Męski w
Poznaniu p/d St. Stuligrosza; 22.20
Kompozytor Tygodnia — Al. Gła-
zunow; 23.10 Przegląd i poglądy;
23.20 Z radzieckich nagrań jazzo-
wych; 23.30 „Gwiazdy dawnych
scen operowych — Nazareno de
Angelis”; 0.10 Program nocny z
Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i
UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyczny ty-
dzień Poznania omówi dr J. Młod-
ziejewski; 8.35 Reportaż PI; 9 Mu-
zyczny rejs; 9.35 Nie ma margine-
su; 10.05 Paryż śpiewa; 10.25
„Oświadczy” — fragm. pow.;
10.45 Kompozytor Tygodnia — Al.
Głazunow; 13 Czas dobrych go-
spodarzy; 13.20 Skrzypce na pierw-
szy plan; 13.40 „Zródelko” — o po-
wiadanie T. Holuja; 14.05 Czwartko
we spotkanie przy muzyce; 14.35
Przegląd czasopism regionalnych;
14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 W
kregu muzyki barokowej; 17.15
Aud. ekonom.; 17.25 Kronika dnia
dzisiejszego — reportaż; 17.55 Ra-
dioexpress; 18.05 Z życia poznań-
skich szkół muzycznych; 18.20
Widnokrąg — wydarzenia, opinie,
refleksje ze świata nauki; 19.15 Je-
zyk rosyjski; 19.31 Jak w bezce-
Diogenesa” — radiowy kabaret
poetycki T. Kubiaka; 20.01 Wie-
czór literacko-muzyczny z Pozna-
nia; 22.33 Muzyczna radiosenka;
22.45 Kroki we mgle; 23.15 Hory-
zonty muzyki — aud. poświęcona
muzyce współczesnej i jej proble-
mom.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
i 49 m; 7.50 Mikrorotalet zespołu
„Prudy”; 8.05 Mój magnetofon;
8.35 Muzyczna poczta UKF; 9
„Umarli rzucają cień” — odc. 23;
9.10 Melodie i ich kopie z genera-
tora; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Nicola
Paganini. Introdukcja i wariacje
na temat „Nel cor pianon mi sen-
te”; 10 Ballady kanionów i prerii;
10.15 N+T — czyli nowoczesność i
technika; 10.35 Wszelchnia dla pań;
11.45 „Kochalam Tyberiusza” —
odc. 24; 12.25 Za kierownicą; 13 Na
olsztyńskiej antenie; 15 Moje przy-
gody z fizyka — gawęda; 15.10 Al-
bum muzyki uniwersalnej; 15.35
„Czas terazniejszy i przeszły”;
15.50 Złote płyty Count Basiego;
16.15 Powracająca melodia —
„Rozpal moje uczucia”; 16.45 Nasz
rok 72; 17.05 Quodlibet, czyli co
kto lubi; 17.30 „Umarli rzucają
cień” — odc. 24; 17.40 Aktualności
polskiej piosenki; 18. Słowo i
dźwięk; 18.35 Mój magnetofon; 19
Książka Tygodnia — P. Sichel —
„Modigliani”; 19.15 Na estradzie
Crosby, Stills, Nash, Young; 19.45
Polityka dla wszystkich; 20 Blues
wczoraj i dziś; 20.40 Gdzie jest
przebieg?; 21.05 Aktualności mu-
zyczne z Paryża; 21.20 „Człowiek
i jego zawód” — rep.; 21.40 Gra i

Powitanie wiosny



Stary zwyczaj — topienie
Marzanny na powitanie wios-
ny — przetrwał do dziś. Tra-
dycyjnie już, najbardziej uda-
ną w powiecie szamotulskim,
była impreza w Obrzycku.
Pochód ze słomianą kukłą
imitującą Marzannę wyru-
szył spod domu FWP. Bar-
wny korowód przeszedł wzdłuż
Warty na most w Obrzycku.
Tam, po odcienieniu rytual-
nych tańców, wrzucono Ma-
rzanę do Warty, wołając:
Idź zimno do morza, niech
szczęnie ze szczętem. Po
powrocie w miejscowym pa-
ku odbyły się ponownie tań-
ce, przyspiewki, opowieści,
bajdy, popisy harcerskiej
młodzieży ze Szkoły Podsta-
wowej w Obrzycku. Całość
prowadziła Janina Foltyn —
kierowniczka zespołu regio-
nalnego. (mr)

Fot. — M. Różański

Z Obornik

Nowe obiekty socjalne załogi MPGK

Większość nakładów inwestycyjnych w Miejskim Przedsię-
biorstwie Gospodarki Komunalnej w Obornikach kierowana
była dotychczas na rozwój zaplecza technicznego. Rozrosła
się dzięki temu sama baza przedsiębiorstwa, ale jednocześnie
na drugi plan zeszły warunki socjalne jego 120-osobowej za-
łogi. W ostatnich miesiącach potrzeba ich polepszenia zna-
lazła się jednak w centrum uwagi dyrekcji i aktywu spo-
łeczno-politycznego.

Pierwszym przejawem popra-
wy w tym zakresie jest wygos-
podowanie w warsztacie lega-
lizacji butli gazowych kilku
pomieszczeń socjalnych dla
pracowników tego warsztatu
oraz Zakładu Oczyszczania
Miasta, wykonujących bardzo
brudne roboty. Oddane one bę-
dą do użytku jeszcze w marcu.
W pomieszczeniach tych zloka-
lizowane zostały szatnie, umy-

walnie z natryskami i jadal-
nia. Ta ostatnia umożliwi przy-
jemniejsze spożywanie śniada-
nia, w ramach którego podaje
się pracownikom od grudnia
zeszłego roku gorące mleko i
kawę.

Zapadła już również decyzja
o pobudowaniu na terenie ba-
zy MPGK (wzdłuż ul. Lipo-
wej) budynku socjalno-usługo-
wego. Prace z tym związane
rozpoczną się w II kwartale
br. Do końca roku postawi się
budynek w stanie surowym, a
wykończony on będzie w 1973
roku. Znajdą w nim miejsce
urządzenia socjalne dla pozos-
tałych pracowników przed-
siębiorstwa, biura administracji
oraz punkty usługowe. Gwa-
rancją terminowego zakończe-
nia budowy będzie wykonywa-
nie wszystkich robót systemem
gospodarczym w oparciu o wła-
sną ekipę budowlaną. W na-
stępnej kolejności do obiektu
tego dobuduje się bardzo po-
trzebną, przestronną salę kon-
ferencyjną, która służyć bę-
dzie też jako zakładowa świe-
tlica.

Wiosną tego roku nad Jezio-
rem Budziszewskim, niedaleko
Obornik, powstanie także za-
łek czasowego ośrodka
MPGK. Zagospodaruje się te-
ren i wzniesionych zostanie 10
mururowanych domków kampa-
gowych. (pb)

Nowości z Leszna

Leszczyńska Fabryka Okuś
Budowlanych wprowadziła do
produkcji nowy typ ościeżnic
metalowych do drzwi. Futry-
ny te przeznaczone są do
wmontowania w prefabrykowa-
ne elementy ściennne, wyrabia-
ne przez fabrykę domów.
Do bogatego asortymentu
zamek wyrabianych w lesz-
czyńskich okuciach, doszedł
nowy typ zamka patentowego
w gałce. W bieżącym roku
LFOB wyprodukuje ich blisko
15 tys. sztuk.

Samozamykacze produkcji
leszczyńskich okuś cieszą się
bardzo dobrą opinią nie tylko
w kraju ale i za granicą. Urzą-
dzeniem tym, które można
wmontować w podłogę, zainte-
resowali się nasi sąsiedzi zza
Odry, którzy będą ich główni
odbiorcami. (r)

śpiewa zespół „Ten Years After”;
21.50 Opera W. A. Mozarta „Don
Juan”; 22.08 Śpiewa — G. Harri-
son; 22.15 Powieść w wyd. dźwię-
kowe; 22.45 Gwiazdy śpiewają
noca; 23 Wiersze dla zakochanych;
23.05 Collegium musicum — Bach
i Kantata 147; 23.50 Śpiewa Yves
Montand.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30,
12.05, 15.30, 17, 18.30, 20.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I:
8.15-8.45 — Matematyka w szkole
— „Matematyka w klasach mate-
matyczno-fizycznych — XIV: 13.50
— 14.20 — Mechanizacja rolnictwa
„Elektryczne urządzenia grzełne
w rolnictwie” — cz. I; 14.35-15.05
— Mechanizacja rolnictwa — cz.
II; 16.20 — Politechnika TV — Fi-
zyka I rok — „Układy punktów
materialnych” — cz. I i II; 16.30
— Dziennik; 16.40 — Dla młodych wi-
dzących — Ekran z bratkiem „Posu-
kiwacze skarbów” — film z serii
„Przygody Tomka Sawera”; 17.40
— Magazyn ITP; 18 — „Made in
Poland”; 18.30 — Teleskop; 18.45 —
„Biuro bardzo dobrych przewo-

ników” — program Kabaret z cy-
klu „Podróże w znane”. Reż. —
C. Englewieki. Wykonawcy: akto-
rzy scen wrocławskich; 19.30 — Do
brano i Dziennik; 20 — Przypomi-
namy radzimy; 20.10 — Teatr Ko-
bra — Patrick Quentin — „Fatalna
kobieta”. Przekład — I. Dąbska.
Adaptacja — K. Nastulanka. Reż.
— A. Minkiewicz; 21.25 — „Walka
z cieniem” — reportaż; 22 — Dzie-
nik i wiadom. sport.; 22.30-23.35 —
Politechnika (powt.).

PROGRAM II: 17.15 — „Język
angielski w nauce i technice”; 17.45
— Dla dzieci — „Ucieczka Miodusz-
ki” z cyklu „Mioduska” film prod.
czeskość; 17.55 — Czechosł. film
animowany; 18.25 — „Z wizyta w
Kraju Rad — filmy dokument. 1.
„Smoleńsk”; 2 — „Na rzecę Mo-
skwie”; 18.45 — Człowiek i tech-
nika — kolorowe spotkania; 19.20
— Dobranoc i Dziennik; 20.05 —
„Tanczone miniatyry” — tańcz-
ludowy zespół czechosł. „Lutnica”
— film; 20.40 — 24 godzin; 20.50 —
„Stara i nowa wyspa Ada — Ka-
legh” — film dok. rumuński; 20.55
— „Płonien nad Adriatykiem” —
fab. — film franc.-jugośl. (kolor);
22.25 — Język angielski w nauce i
technice (powt.).

Gnieźnieński model OWO

14 lutego — podwieczorek dla uczniów szkoły nr 4 w na-
grode za najlepszą współpracę z Ośrodkiem Wiedzy Obywa-
telskiej;
17 lutego — quiz dla młodzieży „Wiadomości o Polsce
i świecie współczesnym”;
19 lutego — akademii z okazji 26-lecia ORMO;
20 lutego — quiz „XXX-lecie PPR”;
26 lutego — 4 marca — wystawa prac malarskich dzieci.

Oto fragment dziennika pra-
cy gnieźnieńskiego Spółdziel-
czego Ośrodka Działalności
Kulturalno-Oświatowej pe-
łniącego rolę Ośrodka Wiedzy
Obywatelskiej (OWO). W pla-
cówce tej — jej etatowi pra-
cownicy i działacze OWO —
stosują nadto takie formy, jak
spotkania z radnymi, prele-
kcje i dyskusje poświęcone pro-
blemom politycznym i społecz-
no-ekonomicznym, imprezy kul-
turalne (seanse filmowe, wie-
czoryz poezji) różnego rodzaju
pokazy (np. fryzjerskie, gastro-

nomiczne), a nawet ferie zimo-
we dla uczniów szkół podsta-
wowych. Dowodzi to, że wyni-
kiem mariażu klubu kultural-
no-oświatowego i OWO jest
ożywna i różnorodna dzia-
łalność.

Związki tego rodzaju są w
Gnieźnie dość liczne. Ośmiem
klubów kulturalno - oświat-
nych pełni tu bowiem funkcje
ośrodków wiedzy obywatel-
skiej. Dzięki OWO programy
działania klubów są rozszerzo-
ne; obejmują wiele zagadnień
z zakresu wiedzy obywatel-
skiej. Aktywiści Frontu Jed-
ności Narodu kierujący pracą
OWO mogą natomiast dyspo-
nować bazą klubową. Ponadto
łatwiej im działać w oparciu o
stałe, zwykle dość liczne, gro-
no sympatyków danego klubu.

Gnieźnieński model OWO
wcale nie jest regułą. Bardzo
często ośrodek wiedzy obywa-
telskiej działa w pojedynkę, a
więc przeważnie bez odpowied-
niej bazy, co w jakimś stop-
niu tłumaczy ubóstwo form
przekazywania społeczeństwu
— treści ideowo-wychowaw-
czych. Bywa, że jedyną formę
takiego przekazu stanowi pre-
lekcja, odczyt, pogadanka —
w każdym razie monolog. Trud-
no wówczas OWO rokować, że
jego działalność wywoła żyw-
sze zainteresowanie środowis-
ka. Stałymi się bowiem wy-
bredni, m. in. za sprawą tele-
wizji, która umożliwia nam na
co dzień spotkania z wybitny-
mi politykami, naukowcami,
artystami.

Oczywisty stał wniosek, że
OWO chcąc oddziaływać na
dane środowisko musi do mi-
nimum ograniczyć akcję od-
czytową, a nastawić się na or-
ganizację zebrań dyskusyj-
nych. Zrozumieli, że mogą to
robić także te ośrodki wiedzy
obywatelskiej, które pracują
samodzielnie. Jednakże współ-
praca z klubem kulturalno-
oświatowym bardzo takie za-
danie ułatwia (pomoc etato-
wych pracowników klubu, moż-
liwość korzystania z księgo-
zbioru klubowego itd, itd.).
Dowodzą tego zresztą gnie-
źnieńskie doświadczenia w or-
ganizowaniu spotkań dysku-
syjnych. Cała ich tajemnica
sprowadza się właściwie do
wyboru tematu dyskusji bu-
dzącego ogólne zainteresowanie
i do właściwego przygotowa-
nia dyskusantów przez dostar-
czenie lub wskazanie im od-
powiedniej lektury.

Stawiając kropkę nad i po-
wiedzmy więc, że gnieźnieński
model OWO zasługuje na u-
powszechnienie.

M. Ł.

Inicjatywy młodych z Gradovic i Karsznice

Stale wzrasta aktywność or-
ganizacyjnego działania Zwią-
zu Młodzieży Wiejskiej w
Kościańskim. Koła coraz czę-
ściej podejmują własne, poży-
teczne inicjatywy. Dobrym
przykładem tego aktywnego
działania mogą być ostatnio
koła ZMW w Gradowicach i
Karsznicach.

Koło ZMW w Gradowicach
odpowiedziało na apel Sekre-
tariatu KC PZPR i Prezydium
Rządu w akcji „20 miliardów”.
Młodzi gospodarze z Grado-
wic na zebraniu koła zadekla-
rowali zwiększenie wysiłków
w kierunku poprawy wyda-
jności czterech podstawowych
zboż i efektów hodowli o 10
proc. w porównaniu z wynika-
mi z roku minionego.

Koło ZMW w Karsznicach
włączyło się czynnie w prze-
prowadzenie na terenie wsi
akcji „Porządek”. Wspierając
wsilki społecznego aktywu
ORMO i Milicji Obywatel-
skiej 15 członków tego koła
zorganizowało w marcu br.
stałe patrole w rodzinnej miej-
scości, które przyczyniły
się do poprawy porządku i
bezpieczeństwa w Karsznicach
i najbliższej okolicy. (zi)

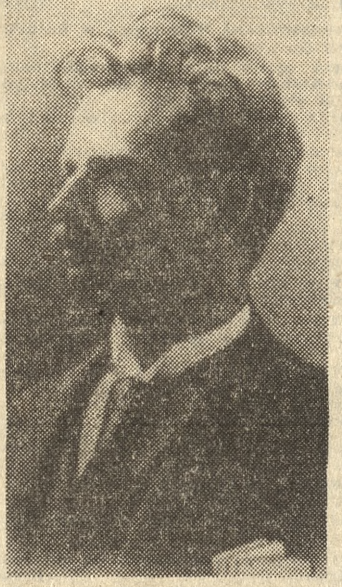
Pamięci pioniera polskiej myśli ekonomicznej

Kościan w 125-lecie urodzin S. Szczepanowskiego

Społeczeństwo Kościana uczciło pamięć swego rodaka, pio-
niera polskiego przemysłu naftowego, wybitnego ekonomisty,
działacza oświatowego w Galicji, publicysty i polityka — Sta-
niława Szczepanowskiego. Organizatorami obchodów 125
rocznicy jego urodzin były: Towarzystwo Miłośników Ziemi
Kościańskiej i Wydział Oświaty i Kultury Prezydium PRN,
przy znacznej pomocy Liceum Ogólnokształcącego im. Oská-
ra Kolberga w Kościanie.

Centralnym punktem obcho-
dów było odsłonięcie granito-
wej tablicy pamiątkowej u-
fundowanej i wykonanej wed-
ług własnego projektu przez
Henryka Grysię z Kościana
(na zdjęciu poniżej). Tablicę
tę wmurowano w dom Józefa

Szwarcza w Kościanie przy ul.
Szczepanowskiego nr 16. Od-
słonięcia dokonał zastępca prze-



wodniczącego Prezydium PRN — Antoni Kaźmierczak.

Po tej uroczystości w auli
Liceum Ogólnokształcącego od-
była się akademii, na której
przedstawiono najważniejsze
epizody z życia i kierunki
działalności Szczepanowskie-
go. Z referatami wystąpili
miedzy innymi: dr med. Hen-
ryk Florkowski pt. „Szczepa-

Z Nowego Tomyśla

Plan usprawnienia komunikacji

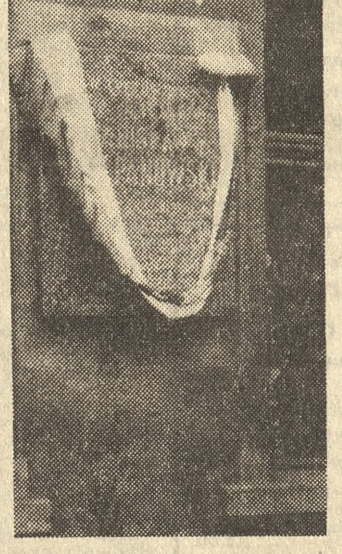
W układzie komunikacyj-
nym Nowego Tomyśla dostrze-
ga się konieczność usprawnie-
nia wzmagającego się ruchu.
Przez miasto wiodą drogi w
kierunkach:

- na wschód — do Pozna-
nia; ● na południe — do Wol-
szyna; ● na zachód — do Zbą-
szynia; ● na północ z wlotem
na międzynarodową magistra-
lę E8, (Paryż, Berlin, Warsza-
wa, Moskwa).

Drogi te spotykają się w sa-
mym środku Nowego Tomyśla.
Stworzył się tu dość skompli-
kowany węzeł komunikacyj-
ny, który zaczyna dawać się
miastu we znaki. Mankamenty
te zostaną wyeliminowane po
zrealizowaniu planu usprawnie-
nia w komunikacji, ale na je-
go urzeczywistnienie trzeba
będzie poczekać.

Co należy zrobić w Nowym
Tomyślu, by choć w pewnej
mierze przeciwdziałać nierząd-
kim już zatłoczeniom, ba na-
wet kolizjom w ruchu?

Zrealizowany będzie słu-
żny zamysł złagodzenia luków
na placu Niepodległości, co
ułatwi kierowcom sprawniej-
sze manewrowanie pojazda-
mi, przede wszystkim zaś wiel-
kimi pojazdami towarowymi.
Druga sprawa, która za tym
nastąpi, to wytyczenie szlaku
komunikacyjnego z tego placu



W. N. pow. Nowy Tomyśl. W „Domu Książki” w Nowym Tomyślu na pewno znajdzie Pan samouczki języka niemieckiego. (844)

M. D. Koźmin. Uniwersytet Poznański im. A. Mickiewicza ma wiele wydziałów i na każdym z nich obowiązuje egzamin ze specjalistycznych przedmiotów. Po wybraniu odpowiedniego kierunku studiów radzimy przyjechać do Poznania i poinformować się w odpowiednim dziekanacie UAM. (835)

Janusz P. Września. Każda naprawa pieca, polegająca na jego przebudowie (przestawieniu), obciąża właściciela budynku. Naprawy natomiast (zmiana rusztu), obciążają lokatora. (247)

Odpowiadamy

J. N. pow. Nowy Tomyśl. W „Domu Książki” w Nowym Tomyślu na pewno znajdzie Pan samouczki języka niemieckiego. (844)

M. D. Koźmin. Uniwersytet Poznański im. A. Mickiewicza ma wiele wydziałów i na każdym z nich obowiązuje egzamin ze specjalistycznych przedmiotów. Po wybraniu odpowiedniego kierunku studiów radzimy przyjechać do Poznania i poinformować się w odpowiednim dziekanacie UAM. (835)

Janusz P. Września. Każda naprawa pieca, polegająca na jego przebudowie (przestawieniu), obciąża właściciela budynku. Naprawy natomiast (zmiana rusztu), obciążają lokatora. (247)